Czwartek, 13 maja 1948

REDAKCJA i ADMINISTRACJA:
Kraków, Rynek Główny 38
Telefony redakcji: 556-53; 585-10; — Telefon administracji 587-60. — wewn. 23
Sekretariat redakcji - czynny w godzinach 10—12, 16—18
Administracja czynna w godz od 9—16, w soboty od 8—15

Cena 5 zł

NAPRZÓD

ORGAN POLSKIEJ PARTII SOCJALISTYCZNEJ

Nr 131 | Kraków | Rok 57

List otwarty Wallace'a do Generalissimusa Stalina

Propozycje w sprawie Niemiec Bliskiego Wschodu i Korei podstawą wspólnej dyskusji

NOWY JORK — Henry Wallace wygłosił przemówienie w Nowym Jorku, przytaczając wyjątki z listu otwartego, jaki wystosował do generalissimusa Stalina.

W liście tym Wallace rzuca wez[illegible] USA i ZSRR w celu przedyskutowania spornych spraw. Wallace wzywa [illegible] miany myśli i informacji, jak rów[illegible] ożywienia swobodnego ru[illegible]chu osób między obu krajami.

Henry Wallace szkicuje w swoim liście program streszczający się w zobowiązaniu obu stron do nie mieszania się w sprawy wewnętrzne innych państw, nie utrzymywania baz wojskowych na terytoriach państw należących do ONZ nie wywierania nacisku na inne państwa za pomocą, gromadzenia wojsk, zakładanie baz wojskowych, [illegible] w interesie tak USA, jak i ZSRR leży maksymalna pomoc Europie [illegible] wypowiedział się przeciw planowi Marshalla, natomiast zaproponował utworzenie instytucji podobnej do UNRRA. Tym sposobem można by pomóc odbudowie zjednoczonej gospodarczo Europy, w której nie istniałyby bariery handlowe, ani kulturalne pomiędzy Wschodem i Zachodem.

W sprawie zagadnienia niemieckiego Wallace proponuje szybkie zawarcie pokoju z Niemcami przez cztery mocarstwa okupacyjne.

Wallace zaleca również wycofanie w ciągu roku wojsk okupacyjnych z Korei, uznania przez USA państwa żydowskiego w Palestynie, doprowadzenia do porozumienia z ZSRR na Bliskim Wschodzie. W zakończeniu Wallace apeluje do Stalina i do narodu radzieckiego o współpracę w urzeczywistnieniu wielkiego dzieła pokoju i wyraża optymizm co do [illegible] rozwoju stosunków między dwoma [illegible]wami

Minister Klementis w Warszawie

Rozmowy polsko-czechosłowackie

PRAGA — Dr Vladimir Klementis czechosłowacki minister spraw zagranicznych z małżonką i Alois Petr minister komunikacji wyjechał we środę do Warszawy.

USA nie dopuszczają polskich dziennikarzy

WARSZAWA — Naczelny redaktor „Robotnika" tow. Stefan Arski w artykule pt. „Dosyć podwójnej gry" demaskuje taktykę polityków amerykańskich którzy z jednej strony występują w charakterze misjonarskim żądając absolutnej swobody poruszania się korespondentów po całym świecie, z drugiej bronią dziennikarzom zagranicznym wstępu do USA. Najlepszym przykładem tego jest nie udzielenie wizy wjazdowej dla korespondenta „Robotnika" [illegible].

Odmówiono również wizy korespondentowi „Nowin Literackich" tow. Watowi i korespondentowi PAP Wionczkowi, który na kilka tygodni przybył do Polski. Tow. Arski proponuje, by wobec korespondentów amerykańskich, którym Rząd Polski dotychczas udzielił 250 wiz wjazdowych, zastosował takie same zarzą[illegible]

Szwecja nie da się wciągnąć do „bloku zachodniego"

SZTOKHOLM (PAP) — Szwedzki minister spraw zagranicznych Unden wygłosił na kongresie partii socjal-demokratycznej przemówienie na temat polityki zagranicznej.

Podkreślił on, że Szwecja pragnie — tak jak dotychczas — pozostać neutralną poza wszystkimi blokami oraz powstrzymać się od ściślejszego angażowania się w jakiekolwiek koncepcje polityczne z udziałem wielkich mocarstw. Polityka taka — zaznaczył minister Unden — leży nie tylko we własnym [illegible]resie Szwecji, lecz również w [illegible]resie pokoju światowego

Minister Unden uważa za naturalne rozszerzenie rozmów na temat współpracy państw skandynawskich również na dziedzinę polityki wojskowej — jednakże — jak stwierdził z naciskiem — współpraca [illegible] nie mogłaby w żadnym wypadku oznaczać wciągnięcia Szwecji do bloku Zachodniego.

Einaudi prezydentem

RZYM — W czwartym głosowaniu prezydentem republiki włoskiej został wybrany prof. Einaudi. Jedynym kontrkandydatem był b. premier Orlando.

Zadowolenie w kołach ONZ po nocie Mołotowa

[illegible] mość, iż rząd radziecki zgodził się na podjęcie rozmów z rządem amerykańskim, przyjęta została w [illegible] łach ONZ z wielkim zadowoleniem.

„Wszystkie narody świata oczekują, że rozmowy te będą prowadzone w duchu zasad karty Narodów Zjednoczonych i ze szczerym zamiarem [illegible]

„Lepiej późno — niż wcale"

Amerykańska nota werbalna, złożona w Moskwie w dniu 4 maja za pośrednictwem ambasadora Bedell-Smitha, przetłumaczona na język zrozumiały dla czytelników gazet, oznacza po prostu propozycję zakończenia stanu, który prasa amerykańska i zachodnio-europejska nazywa „zimną wojną".

Odpowiedź ministra Mołotowa, udzielona w imieniu rządu radzieckiego, zawiera zgodę na podjęcie dyskusji na temat różnic poglądów, dzielących oba rządy. Jednocześnie [illegible] Mołotow wyliczył te wszystkie przejawy polityki amerykańskiej, które przyczyniły się do stworzenia dotychczasowego stanu napięcia w stosunkach radziecko-amerykańskich, a więc i w polityce światowej.

[illegible] nie[illegible]. Wszystkie posunięcia polityki radzieckiej zawsze zmierzały do jednego celu: rozwoju i utrwalenia stosunków pokojowych między narodami i zabezpieczenia ludzkości przed nową wojną. Dlatego radzieccy mężowie stanu zawsze wysuwali konkretne propozycje, zmierzające do pokojowego i sprawiedliwego rozwiązania problemów międzynarodowych, a jednocześnie demaskowali poczynania podżegaczy wojennych, oraz intrygi polityczne, mające na celu sianie nieporozumień między narodami.

[illegible] niezmiennym zasadom rząd radziecki pozostał wierny również w swej odpowiedzi na ostatnią „pokojową" propozycję rządu amerykańskiego.

Trudno jest w tej chwili przewidzieć jak rozwinie się dalsza dyskusja na ten temat między obu mocarstwami. Jest faktem niewątpliwym, że inicjatywa amerykańska, przyjęta pozytywnie przez rząd radziecki, stanowi wielkie wydarzenie w życiu międzynarodowym. Zawsze podkreślaliśmy, że szerokie masy ludności na całym świecie, a również w Ameryce, pragną pokoju i przyjaznych stosunków międzynarodowych. Wskazywaliśmy [illegible] atmosfera międzynarodowa, zatruwana systematycznie przez podżegaczy wojennych, przy wyraźnej zachęcie ze strony rządu amerykańskiego, nie odzwierciedla rzeczywistych nastrojów mas ludowych w Europie i w Ameryce. Masy te nienawidzą wojny i pragną, aby stosunki międzynarodowe regulowane były między wielkimi mocarstwami i narodami zjednoczonymi na drodze wzajemnych ustępstw i porozumienia.

[illegible] najgłębsze i najszczersze pragnienia ludów europejskich i amerykańskich zostały wreszcie zro[illegible]iane również przez rząd Stanów Zjednoczonych, opinia demokratyczna [illegible] będzie mogła fakt ten pokwitować starym przysłowiem: „Lepiej późno — niż wcale".

„Czarna Gwardia" hula w Berlinie

Antydemokratyczny terror w zachodnich dzielnicach miasta

BERLIN — Na kolejnym posiedzeniu [illegible] zastępców komendantów [illegible] lina przedstawiciel ZSRR płk Jelizarow złożył oświadczenie na temat terroru policyjnego przeciwko organizacjom demokratycznym [illegible] zwolennikom jedności Niemiec w [illegible]chodnich sektorach Berlina.

Płk. Jelizarow przypomniał, [illegible] terror policyjny wzmógł się w s[illegible]gólności po bezprawnym przejęciu przez amerykańskie władze wojskowe policji niemieckiej pod swe bezpośrednie kierownictwo.

W ostatnich czasach ludność berlińska zaniepokojona jest zwłaszcza gangsterską działalnością tzw. „Czarnej gwardii". Gwardia ta, zorganizowana i uzbrojona przez amerykańskie władze okupacyjne dosłow[illegible] terroryzuje elementy demokratyczne Berlina. 26 kwietnia br. zbrojny oddział „Czarnej gwardii" zaatakował grupę członków organizacji wolnej młodzieży niemieckiej. **W wyniku tej napaści czterech młodych ludzi zostało tak ciężko rannych, iż życiu ich grozi niebezpieczeństwo.** 27. kwietnia inny oddział tej gwardii dokonał napadu bandyckiego na Erwina Huebnera. Taki stan rzeczy, sprzeczny z elementarnymi pojęciami demokracji, porządku i prawa nie może trwać długo w Berlinie, oświadczył w konkluzji płk. Jelizarow.

W odpowiedzi na oświadczenie przedstawiciela radzieckiego zastępca komendanta francuskiego musiał przyrzec zbadanie przytoczonych faktów i udzielenie odpowiedzi na następnym posiedzeniu. Przedstawiciele USA i Wielkiej Brytanii odmówili rozpatrzenia konkretnych faktów cytowanych przez płk. Jelizarowa i tym samym potwierdzili ich zgodność z prawdą.

Już w niedalekiej przyszłości

Tysiące niewidomych odzyska wzrok

Prawne uregulowanie nowoczesnych zabiegów

WARSZAWA. Według opinii [illegible]wersyteckich klinik okulistycznych w Polsce jest około tysiąca ociemniałych, którym możnaby częściowo przywrócić wzrok i tym samym zdolność do pracy przy pomocy operacji transplantacji rogówki.

Zabiegi takie stosowane są już od lat w Zachodniej Europie, w Związku Radzieckim i Ameryce w wypadkach, gdzie żadne inne leczenie nie jest skuteczne i pacjent byłby skazany na ślepotę do końca życia. Operacja polega na wycięciu i transplantacji rogówki, z oka osoby zmarłej, co musi nastąpić najpóźniej w godzinę po śmierci, gdyż w późniejszym momencie tkanki ulegają już zbyt daleko posuniętym przeobrażeniom. Statystyka chirurgiczna wykazuje, że w 50% operowanych przypadków wynik jest pomyślny.

Nic dziwnego, że w tych warunkach aktualna stała się również w Polsce kwestia stosowania tego rodzaju zabiegów, co wymaga jednak uprzedniego uregulowania pewnych punktów czysto prawnych. Jak się dowiaduje SAP, inicjatywa w tym kierunku została już podjęta i nie jest wykluczone, że wkrótce ukaże się dekret, zezwalający [illegible]wanie zabiegów transplantacji ro[illegible]

»Marsz na Waszyngton« na znak protestu przeciw antydemokratycznym ustawom

NOWY JORK — Komitet obrony praw demokratycznych pod kierunkiem senatora Tyalora odbył w Nowym Jorku konferencję, na której obradowano nad sposobami zwalczania ustawy antykomunistycznej Mundt'a.

Zebrani postanowili zorganizować „marsz na Waszyngton" w formie pochodu 2,000 osób, które będą żądały od członków izb. zniesienia tej antykomunistycznej ustawy. Akcja ta ma szczególnie silne poparcie w kołach nowojorskich.

Dziesiątki tysięcy dolarów w skarbie SN

WARSZAWA — Wczoraj zeznawał ostatni z oskarżonych Lech Hajdukiewicz, główny skarbnik SN.

Oskarżony przyznał się częściowo do winy, zeznając, że od Bieleckiego [illegible] Londynu otrzymał ogółem 38 tysięcy dolarów, a od księdza Stęplenia [illegible] tysięcy dolarów, pochodzących z okresu okupacji.

[illegible] omówił następnie działalność Marszewskiego w Komitecie Porozumiewawczym podziemia. Następnie prokurator odczytuje fragment zeznań oskarżonego w śledztwie. W sprawie delegatur SN oskarżony przyznał, że delegatury te były komórkami szpiegowskimi.

Następnie przewodniczący ogłosił otwarcie postępowania dowodowego.

15 maja proklamowanie „Izraela"

Koniec rozejmu w Jerozolimie

JEROZOLIMA — W Jerozolimie wybuchły w nocy ostre walki między Żydami a Arabami w północno-zachodniej części miasta. Oddziały Hagany odparły atak wojsk egipskich wspomaganych czołgami i artylerią na pograniczu Egiptu i Palestyny. Żydzi zdobyli w Północnej Galilei wielki arsenał z bronią i amunicją.

JEROZOLIMA — W kołach żydowskich mówi się otwarcie, że z chwilą wygaśnięcia mandatu żydowskiego, Żydzi proklamują nowe państwo żydowskie t. zw. „Israel". Ostatnie oddziały brytyjskie opuszczą Jrozolimę o północy w piątek a wysoki komisarz wyjeżdża z Palestyny w sobotę. Proklamacja „Israela" nastąpi w niedzielę.

„Polska egzotyka" płynie do USA

GDYNIA — Wypłynął z portu gdyńskiego udając się do Nowego Jorku statek amerykański „Mormacmail" z wyrobami koszykowymi, porcelaną, pierzem, książkami

GDAŃSK — Do portu gdańskiego wszedł w dniu 9 bm. 800 statek w [illegible] roku. Był [illegible] „[illegible]ty Pozarski".

Wymiana not między rządami ZSRR i USA

Porozumienie jest możliwe

Stwierdza minister spraw zagranicznych ZSRR Mołotow

Poniżej podajemy tekst oświadczenia, jakie złożył ambasador USA w Moskwie Bedell Smith ministrowi spraw zagranicznych ZSRR Mołotowowi, oraz odpowiedź ministra Mołotowa w pełnym brzmieniu.

Ambasador Smith oświadczył, że „wspólnota współczesna krajów", a zatem Stany Zjednoczone są zaniepokojone tendencjami polityki radzieckiej [illegible] samoobrony. Stany Zjednoczone zdecydowane są odegrać swoją rolę we wspólnych przedsięwzięciach, obliczonych na odbudowę i samoobronę. Niepokój i zdecydowanie narodu amerykańskiego wzmogły się w związku z wrogą pozycją, wykazaną przez rząd radziecki wobec programu odbudowy Europy, który pomyślany jest jedynie jako plan pomocy amerykańskiej w odbudowie na wspólnej podstawie, bez groźby przeciwko komukolwiek.

Sytuacja, jaka wynikła z powodu działalności rządu radzieckiego oraz reakcja na te wydarzenia ze strony innych krajów, łącznie ze Stanami Zjednoczonymi, posiada niewątpliwie bardzo poważny charakter.

W związku z tym, rząd Stanów Zjednoczonych pragnie przedstawić niektóre punkty, jakie jego zdaniem, posiadają wielkie znaczenie w [illegible] o uniknięcie nieporozumień.

1 Polityka rządu Stanów Zjednoczonych w sprawach międzynarodowych otrzymała ostatnio charakter określony. Polityka ta cieszy się poparciem większości narodu amerykańskiego. Będzie ona kontynuowana energicznie i w przyszłości. Wewnętrzne - polityczne względy, jak np. zbliżające się wybory, nie będą miały wpływu na tę politykę.

Rządowi Stanów Zjednoczonych wiadomo, że organizacje komunistyczne w różnych miejscach rozpowszechniają pogląd, iż zbliżający się kryzys gospodarczy USA doprowadzi wkrótce do zmiany amerykańskiej polityki. Jednakże ci, którzy trwają w tym przekonaniu, winni zrozumieć, że kryzys ekonomiczny w żadnym wypadku nie dotknie zasadniczych możliwości produkcyjnych Stanów Zjednoczonych względnie istotnych czynników, leżących u podstaw zagranicznej polityki Stanów Zjednoczonych. Obecna sytuacja międzynarodowa obejmuje zagadnienia, mające na celu żywotne znaczenie dla bezpieczeństwa Stanów Zjednoczonych i dla powszechnego pokoju.

2 Rząd Stanów Zjednoczonych pragnie stwierdzić jasno, że Stany Zjednoczone nie żywią żadnych wrogich lub agresywnych zamiarów wobec Związku Radzieckiego.

Wina po stronie USA

[illegible] w imieniu rządu radzieckiego następujące oświadczenie:

„Rząd radziecki zapoznał się z oświadczeniem ambasadora Stanów Zjednoczonych — pana Bedell Smitha, złożonym 4 maja b. r. na temat obecnych radziecko - amerykańskich stosunków. Rząd radziecki odnosi się pozytywnie do wyrażonego w tym oświadczeniu życzenia rządu USA polepszenia tych stosunków i zgodnie z propozycją zgadza się przystąpić w tym celu do omówienia i uregulowania istniejących między obu państwami różnic. Równocześnie rząd radziecki uważa za konieczne stwierdzić, że nie może zgodzić się z rządem Stanów Zjednoczonych, iż przyczyną obecnych niezadowalających stosunków pomiędzy Stanami Zjednoczonymi i ZSRR, oraz napięcia międzynarodowej sytuacji jest polityka Związku Radzieckiego we Wschodniej Europie i zwiększanie się tam wpływów ZSRR.

Co się tyczy stosunków pomiędzy ZSRR, a sąsiednimi, oraz innymi krajami w Europie, to rząd radziecki może z zadowoleniem skonstatować, że stosunki te rzeczywiście po wojnie uległy znacznej poprawie. Znalazło to, jak wiadomo, swój wyraz w zawarciu pomiędzy ZSRR i tymi krajami paktów o przyjaźni i wzajemnej pomocy, które skierowane są jedynie i tylko przeciwko powtórzeniu się agresji ze strony Niemiec i ich ewentualnych sojuszników i które wbrew oświadczeniu ambasadora Stanów Zjednoczonych w Moskwie, nie zawierają żadnych tajnych protokołów. W zawarciu tych układów są szczególnie zainteresowane te kraje, poprzez które przewaliła się nawałnica niemiecka.

Wiadomo, że i Stany Zjednoczone prowadzą politykę zacieśnienia stosunków z sąsiadującymi [illegible] krajami, n. p. z Kanadą i [illegible]kiem, jak również z innymi kra[illegible]

[illegible] Związek Radziecki również prowadzi politykę zacieśnienia swoich stosunków z sąsiadującymi i innymi krajami Europy. Politykę tę Związek Radziecki będzie kontynuował i w przyszłości.

W oświadczeniu rządu USA powiedziano, że niektóre posunięcia Stanów Zjednoczonych w tych krajach, powodujące niezadowolenie ze strony ZSRR, są wynikiem wpływu Związku Radzieckiego na wewnętrzne sprawy tych krajów. Rząd radziecki nie może zgodzić się z tego rodzaju tłumaczeniem.

Nowe oblicze Wschodniej Europy

Odnośnie krajów Wschodniej Europy, to tutaj nastąpiły po wojnie głębokie przemiany demokratyczne, które są środkiem obrony przeciwko groźbie nowej wojny i które stworzyły, w konsekwencji pomyślne warunki dla rozwoju przyjaznych stosunków pomiędzy tymi krajami i ZSRR. Byłoby całkowicie niesłusznym przypisywać zaszłe w tych krajach przemiany — ingerencji Związku Radzieckiego w wewnętrzne sprawy tych krajów.

Oznaczałoby to niedostrzeganie tego [illegible] faktu, że wspomniane przeobrażenia są naturalnym wynikiem zwycięstwa sił demokratycznych nad hitleryzmem i faszyzmem, oraz uważane są przez narody Wschodniej Europy za gwarancję przeciwko [illegible] nowej wojny.

W związku z tym jest całkowicie zrozumiałe wysunięcie komunistów na kierownicze stanowiska, ponieważ narody tych krajów uważają komunistów za najbardziej konsekwentnych bojowników przeciwko nowej wojnie.

Nikt nie ma prawa zaprzeczać, że przeprowadzenie reform demokratycznych jest sprawą wewnętrzną każdego państwa.

Jednakże z podanego wyżej oświadczenia rządu Stanów Zjednoczonych wynika, że zajmuje on inne stanowisko i uważa za możliwe ze swej strony ingerencję w wewnętrzne sprawy innych państw, co [illegible] nie może nie budzić poważnych zastrzeżeń ze strony rządu radzieckiego.

O program prawdziwej odbudowy

Wydarzenia w Grecji nie są jedynym [illegible] w wewnętrzne sprawy innych [illegible] tym przykładem takiej ingerencji państw.

Obecny niezadowalający stan stosunków radziecko - amerykańskich rząd amerykański tłumaczy również stanowiskiem rządu radzieckiego w sprawie t. zw. programu odbudowy europejskiej. Jednakże jest całkowicie jasne, że gdyby zagadnienie odbudowy gospodarczej krajów europejskich postawiono nie tak, jak to uczyniono we wspomnianym programie, lecz w oparciu o normalne warunki międzynarodowej współpracy ekonomicznej w ramach ONZ i z należytym poszanowaniem spraw narodowych i suwerenności państw, to nie byłoby powodów do negatywnego stanowiska ZSRR wobec programu odbudowy europejskiej. Jest to jasne tym bardziej, że Związek Radziecki, jako jedno z tych państw, które doznały największych strat i zniszczeń w [illegible] międzynarodowej współpracy ekonomicznej.

Rząd radziecki uważa równocześnie za konieczne stwierdzić, że obecne niezadowalające amerykańsko-radzieckie stosunki i napięcie międzynarodowej sytuacji są wynikiem polityki rządu Stanów Zjednoczonych w ostatnim okresie. Do wytworzenia się takiej napiętej sytuacji przyczyniają się przede wszystkim takie posunięcia rządu USA jako coraz większy rozwój sieci morskich i lotniczych baz wojennych we wszystkich częściach świata, na terytoriach, graniczących ze Związkiem Radzieckim. Prasa i szereg oficjalnych przedstawicieli USA oświadcza przy tym otwarcie, że tworzenie tych baz ma na celu okrążenie Związku Radzieckiego. Zarządzeń takich nie można tłumaczyć interesami samoobrony.

Blok Zachodni – blokiem agresji

Nie można również pominąć milczeniem faktu, że obecną atmosferę w stosunkach międzynarodowych zatruwają wszelkiego rodzaju wojownicze pogróżki, skierowane przeciwko ZSRR, a wychodzące z pewnych kół, ściśle związanych z rządem USA. W przeciwieństwie do tego rząd radziecki prowadzi konsekwentnie pokojową politykę wobec Stanów Zjednoczonych i innych państw, nie buduje baz wojennych w innych krajach i nie dopuszcza do jakichkolwiek gróźb [illegible] innych.

Ostatnio powstał sojusz wojenny krajów zachodnich, obejmujący Anglię, Francję, Belgię, [illegible] i Luksemburg. W tym czasie, kiedy wszelkie układy o wzajemnej pomocy, zawarte przez Związek Radziecki z krajami Wschodniej [illegible] a także z Anglią i Francją, mają na celu niedopuszczenie do nowej agresji ze strony Niemiec i nie są skierowane przeciwko jakiemukolwiek sprzymierzonemu państwu, zawarty obecny sojusz wojenny 5 państw Zachodniej [illegible] ma na celu nie tylko Niemcy, lecz — jak to widać z układu może być skierowany przeciwko tym państwom, które były sojusznikami w okresie drugiej wojny światowej.

Dyskryminacja w stosunkach handlowych

W całej prasie angielskiej, francuskiej i amerykańskiej pisze się otwarcie, że sojusz zachodni skierowany jest przeciwko ZSRR. Przytym nie wolno pominąć faktu, że utworzenie wspomnianego sojuszu wojskowego było możliwe jedynie dzięki poparciu ze strony rządu USA. Zrozumiałe, że porozumienia wojennego 5 państw zachodnich w żaden sposób nie można uważać za układ o charakterze samoobronnym.

Nieprzyjazny charakter polityki rządu Stanów Zjednoczonych wobec Związku Radzieckiego występuje w dziedzinie radziecko - amerykańskiego handlu. Na mocy zawartego pomiędzy naszymi obu państwami układu handlowego, rząd USA jest zobowiązany nie stosować przy wywozie towarów z USA do Związku Radzieckiego żadnych większych obciążeń, czy formalności, niż te, jakie stosuje w odniesieniu do jakiegokolwiek innego kraju.

Jednakże prowadzona obecnie przez rząd USA polityka ignoruje te zobowiązania Stanów Zjednoczonych i znajduje się w całkowitej sprzeczności z amerykańsko - radzieckim układem handlowym. Stany Zjednoczone stosują tę dyskryminację wobec Związku Radzieckiego, jakkolwiek ZSRR rzetelnie wykonuje swoje zobowiązania w myśl wspomnianego układu. W wyniku tego przerywa się wywóz do ZSRR towarów amerykańskich, za które Związek Radziecki zapłacił zaliczkę, lub nawet poniósł z góry pełne koszty, co powoduje straty również zainteresowanych firm amerykańskich. Sytuacja taka nie może oczywiście trwać nadal.

Porozumienie jest możliwe

W chwili obecnej rząd USA stwierdza, że Stany Zjednoczone nie żywią żadnych wrogich lub agresywnych zamiarów wobec Związku Radzieckiego i wyraża nadzieję na znalezienie dróg, celem ustanowienia dobrych i rozsądnych stosunków pomiędzy naszymi obu krajami przy równoczesnej likwidacji napięcia w sytuacji międzynarodowej. Rząd USA, wyraża gotowość przyczynienia się do takiej stabilizacji warunków na świecie, która by odpowiadała również interesom bezpieczeństwa narodu radzieckiego.

Rząd radziecki może tylko powitać to oświadczenie rządu USA, albowiem — jak wiadomo — Związek Radziecki prowadził zawsze politykę pokoju i współpracy w stosunku do Stanów Zjednoczonych. Politykę, która zawsze spotykała się z jednomyślnym poparciem ze strony narodów ZSRR. Rząd radziecki oświadczył, że zamierza i w przyszłości kontynuować tę politykę z całą konsekwencją. Rząd radziecki również wyraża nadzieję, że istnieje możliwość znalezienia środków dla usunięcia istniejących różnic i ustanowienia pomiędzy naszymi obu krajami dobrych stosunków, które odpowiadałyby zarówno interesom naszych narodów, jak i dalszemu utrwaleniu powszechnego pokoju".

Ambasador Bedell Smith zakomunikował, że oświadczenie rządu radzieckiego przekaże do wiadomości rządowi Stanów Zjednoczonych.

Umowa żydowsko – brytyjska

Hajfa portem angielskim przez 10 tygodni

LONDYN. (PAP) — Według doniesienia agencji Reutera, Żydzi zobowiązali się wobec władz brytyjskich do prezygnowania z Hajfy, jako bazy morskiej, na okres ewakuacji władz brytyjskich z Palestyny, który potrwać ma do końca czerwca b. r. Zawarta między Żydami a władzami brytyjskimi umowa jest ważna na okres 10 tygodni od czasu wygaśnięcia mandatu, t. j. od sobo[illegible] tygodnia do zakończenia ewakuacji. W tym okresie za bezpieczeństwo wszystkich statków, ich pasażerów i ładunków odpowiedzialne będą brytyjskie władze wojskowe.

Przeciętnie 75 ton sprzętu wojskowego Wielkiej Brytanii opuszcza dziennie Hajfę. Ładunki cywilne wynoszą przeciętnie 1.500 ton, co stanowi dwie trzecie normalnych obrotów.

Atak na Saloniki

RZYM. (PAP) — W przedowym komunikacie dowództwa greckiej armii rządowej podano do wiadomości, że oddziały armii demokratycznej zaatakowały w nocy dnia 9 b. m. lotnisko w Salonikach, otwierając ogień z moździerzy.

Ku radości wszystkich interesantów

8 punktów współzawodnictwa w pracy biurowej

Z inicjatywy PPR i PPS przystąpili do współzawodnictwa pracy wszyscy pracownicy umysłowi Centralnego Zarządu Przemysłu Spo[illegible]

Zadaniem współzawodnictwa pracy [illegible] dyscypliny służbowej, dążenie do usunięcia biurokracji, wprowadzenie jak najdalej posuniętej oszczędności oraz pogłębianie zrozumienia zasad demokracji ludowej.

Dla osiągnięcia tych zadań ustalone zostały następujące normy, które odpowiednio punktowane wyłonią przodowników poszczególnych wydziałów:

1) punktualność i obowiązkowość, 2) terminowe załatwianie spraw, 3) unikanie zbędnej korespondencji, 4) utrzymanie akt w należytym porządku, 5) akcja oszczędności, 6) właściwy [illegible], 7) właściwy stosunek koleżeński, 8) uświadomienie polityczne oraz praca społeczna.

Wypełnienie wszystkich powyższych zadań daje 100 punktów i tytuł przodownika wydziału. Już od 70 punktów przyznawane będą nagrody pieniężne i dyplomy.

Nowy transport Westfalaków

WARSZAWA — W dniu 13 bm oczekiwane jest przybycie do Szczecina specjalnego pociągu wahadłowego, który wiezie około 800 reemigrantów Polaków z [illegible]

19 bm. wyruszy z Paryża [illegible] z 850 rodzinami polskich górników i chłopów z Francji.

Nowa organizacja wczasów

[illegible] pracowniczych znajduje się pod [illegible]kiem daszej centralizacji, która zostanie całkowicie zakończona w ciągu 1949 r. Znikną wówczas takie paradoksy jak to, że np. ZZK, zrzeszający 357,8 tys. członków, dysponuje rocznie 20.118 miejscami, a Zw. Zaw. Prac. Polskiego Radia, liczący 4.070 członków, dysponuje rocznie 4.820 miejscami. Już obecnie cztery podległe KCZZ okręgi wczasowe: śląsko-krakowski (Beskidy, Tatry), dolno-śląski, warszawski i morski — dysponują jedną trzecią wszystkich domów wczasowych na terenie kraju. Ponadto KCZZ korzysta w domach niescentralizowanych z 20 proc. miejsc.

W bieżącym roku projektuje się przepływ do 400 tys. członków zw. zaw. przez domy wypoczynkowe, wobec 236 tys. 397 pracowników, którzy korzystali z wczasów związkowych w r. ub. Należy się jednak liczyć, że cyfra 400 tys. nie będzie w pełni osiągnięta, ze względu na nierównomierne wykorzystywanie wczasów w różnych porach roku, przekroczy ona jednak 300 tys.

Drugim ważnym udogodnieniem dla szerokich rzesz pracowniczych będzie w r. b. połączenie wczasów z leczeniem zapobiegawczym. Dzięki inicjatywie Funduszu Wczasów Pracowniczych, w ramach wczasów 20 tys. pracowników będzie korzystało z leczenia w uzdrowiskach państwowych, a 18 tys. w sanatoriach ZUS.

W tym celu wszyscy wyjeżdżający na urlopy będą uprzednio badani przez lekarzy fabrycznych lub Ubezpieczalni i w miarę potrzeby kierowani na komisje lekarskie, które przyznawać będą pracownikom w zależności od stopnia choroby — 2-tygodniowe pobyty w domach wczasowych w uzdrowiskach, a w razie konieczności leczenia zdrojowego, 4-tygodniowe kuracje w sanatoriach ZUS. Koszta kuracji pokrywać będzie ZUS, a pracownik, któremu przysługuje prawo do 2-tygodniowego urlopu, skierowany na 3 lub 4 tygodniowe leczenie, otrzyma za ten okres zasiłki chorobowe.

Do niedawna dla wczasowiczów, spędzających urlopy w uzdrowiskach, trudności stanowiły wysokie taksy klimatyczne, ustalone przez lokalne komisje zdrojowe. Obecnie i tę sprawę reguluje Min. Zdrowia, wyznaczając dla całego kraju dla kuracjuszy - wczasowiczów taksę w wysokości 25 zł tygodniowo. Jedynie w lipcu i sierpniu taksa ta wyniesie 50 zł tygodniowo.

KATOWICE (x) — Sprawa centralizacji akcji wczasów pod egidą Funduszu Wczasów Pracowniczych KC ZZ po myśli postulatów, wysuniętych w listopadzie ub. r. na zjeździe delegatów związków zawodowych w Spale — wkracza w drugie stadium realizacji, polegające na stopniowym przejmowaniu przez FWP administracji domów wypoczynkowych od poszczególnych związków zawodowych.

Centralny Związek Zawodowy Górników jeden z pierwszych scentralizował wczasy w I etapie, przewidzianym przez KCZZ.

Obecnie, w połowie maja br. CZZG znowu jako pierwszy związek zawodowy przekazuje administrowane dotąd przez siebie domy wypoczynkowe wraz z całym majątkiem powstałej z ramienia Funduszu Wczasów Pracowniczych Dyrekcji okręgu śląsko-dąbrowskiego z tymczasową siedzibą w Katowicach w gmachu Głównego Zarządu CZZG przy ulicy Kościuszki 30.

Fundusz Wczasów Pracowniczych obejmie stopniowo pod własny zarząd wszystkie sprawy administracyjne, gospodarcze, finansowe, personalne i kulturalno-oświatowe.

Przy zarządach głównych związków zawodowych pozostają jednakże nadal referaty wczasów, których zadaniem będzie opracowywanie rozdzielników miejsc według wytycznych F. W. P., wystawianie skierowań na wczasy, propaganda akcji wczasów w terenie, organizacja zbiorowych wyjazdów do domów wypoczynkowych itp.

Plan centralizacji przewiduje stworzenie do końca br. kilku dyrekcji względnie delegatur obejmujących zasięgiem swej działalności wszystkie związki zawodowe na terenie całego kraju.

Jako pierwszą utworzono Dyrekcję okręgu śląsko-krakowskiego, której stała siedziba począwszy od 1. lipca br. znajdować się będzie w Bielsku.

Centralizacja akcji wczasów pod kierownictwem Funduszu Wczasów Pracowniczych pozwoli na wprowadzenie w życie szeregu udogodnień i postulatów niemożliwych dotąd do zrealizowania w okresie decentralizacji. [illegible]

Jednolita struktura organizacyjna i jednolite finanse, centralna aprowizacja, ujednostajnienie siatki płac pracowników wczasów, planowa realizacja programów kulturalno-oświatowych i szkoleniowych, racjonalne wykorzystanie miejsc w domach wypoczynkowych, udostępnienie członkom związków zawodowych [illegible]ich uzdrowisk i ośrodków, [illegible]cenie opłat transportu i zbiorowego przewozu osób na wczasy — oto najważniejsze sprawy, które mogą być rozwiązane pomyślnie tylko centralnie.

Przez centralizację akcji wczasów nie pomniejszy się dotychczasowy stan posiadania związków zawodowych, które nie tylko, że zatrzymują dotych[illegible] kontyngent miejsc, lecz liczyć mogą z biegiem [illegible] na dalsze udogodnienia dla [illegible] członków, o które do tej pory bezskutecznie ubiegały się na własną rękę.

MIMOCHODEM

Polityka francuska na bezdrożach

[illegible] państwa [illegible] zachodnich dojrzewa w rozmowach między przedstawicielami Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii, acz[k]olwiek wewnątrz sześciu państw, między którymi trwają narady w tej sprawie, istnieją ciągle jeszcze sprawy niewyjaśnione. Szóstka państw, wewnątrz której ciągną się nieustające rozmowy na temat Niemiec, to poza obydwoma państwami anglosaskimi — Francja i trzy kraje Beneluxu.

Coraz bardziej jest jednak widoczne, że w łonie sześciu naradzających się państw jeden tylko ma głos rozstrzygający, a mianowicie Stany Zjednoczone. Wielka Brytania raczej dla zachowania pozorów udaje, że w sprawie Niemiec ma cośkolwiek do powiedzenia.

W związku z wytworzoną sytuacją wewnątrz konferującej szóstki państw, bardzo poważne zastrzeżenia podnoszą się we Francji. Zgłaszają je dzienniki niezależnie od orientacji politycznej, zarówno z lewicy, jak i z prawicy.

Teraz widać już bardzo wyraźnie jak nierozsądną politykę prowadzi min. Bidault. Na skutek jego przyłączenia się do stanowiska min. Marshalla i min. Bevina została zerwana w grudniu ub. roku w Londynie konferencja ministrów spraw zagranicznych. W rezultacie swej taktyki min. Bidault pozostał sam na sam z obydwoma ministrami państw anglosaskich, podczas gdy przed tym zawsze mógł liczyć na poparcie przedstawiciela Rosji Radzieckiej.

Dla Francji istotą z[illegible] [illegible] nie swemu krajowi pełnego bezpieczeństwa, niedopuszczenie do ponownej agresji Niemiec. Państwa anglosaskie, a w szczególności Stany Zjednoczone, całkowicie lekceważą tę stronę zagadnienia. Wydaje im się, [illegible] zostały do tego stopnia rozbite, iż przestały być groźne.

Francja jednak przeszła dwie krwawe lekcje historii i pamięta dobrze, że podobne jak obecnie ustosunkowanie się do Niemiec Anglosasów po pierwszej wojnie światowej przyniosło wybuch drugiej wojny i zalanie Francji przez wojska niemieckie. Francuzi zdają sobie sprawę, że rozbrojenie Niemiec nie zostało przeprowadzone, że duch od[illegible] pokonanych Niemczech jest ciągle żywy, a tryumfy wojenne Hit[lera] mają gorących gloryfikatorów.

Min. Bidault zapomniał o najistotniejszych sprawach Francji [illegible] prasa francuska. Acz[k]olwiek w kraju dość często mówi on o zagadnieniach bezpieczeństwa, to jednak [illegible] uzyskał na tym odcinku żadnych pozytywnych rozwiązań.

Min. Bidault dał się wciągnąć w politykę antyradziecką i godnie sekunduje wynurzeniom ministrów spraw zagranicznych obydwu państw anglosaskich.

Francuska opinia publiczna ma pełną świadomość, że w sprawach niemieckich odpowiadaa interesom Francji raczej postawa Rosji Radzieckiej, aniżeli Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych. Wspólne, jeśli chodzi o zakres i znaczenie, jest dla Rosji Radzieckiej i Francji nie tylko zagadnienie zabezpieczenia na wypadek ponownej agresji ze strony Niemiec, ale również kwestia odszkodowań za dokonane w czasie wojny we Francji zniszczenia.

O tej zbieżności interesów obydwu krajów min. Bidault całkowicie zapomniał. Francuzi zdają sobie sprawę co im może grozić w przyszłości jeśli Niemcy nie zostaną rzeczywiście rozbrojone, a ich potencjał gospodarczy nie będzie należycie kontrolowany. Tymczasem w sprawie udziału Francji w kontroli nad produkcją Zagłębia Ruhry min. Bidault nie odniósł żadnych sukcesów i szczególnie ważne interesy Francji przy rozwiązywaniu tej sprawy nie zostają wzięte pod uwagę.

Zdrowa opinia publiczna we Francji rozumie jak poważnie są zagrożone interesy kraju, ale rząd — w pełni uzależniony od Ameryki — stracił poczucie rzeczywistości.

Z naszego stanowiska

Europa na marshallowskich manowcach

(H) Europa odczuwa duże trudności na wielu odcinkach swego życia gospodarczego. U podstaw tych trudności leży jej niedostateczne zaopatrzenie w artykuły żywnościowe. Europa w normalnych warunkach, w okresie przedwojennym, również nie była samowystarczalna pod względem aprowizacyjnym. Wówczas jednak dzięki poważnie rozbudowanemu przemysłowi, mogła eksportem artykułów przemysłowych pokrywać import środków żywnościowych.

Obecnie deficytowość przedwojenna na tym odcinku znacznie się wzmogła. Zniszczenia wojenne odbiły się bardzo poważ[illegible] [illegible] nictwie. Nie tylko istnieją ciągle jeszcze niezagospodarowane odłogi, ale sama wydajność gleby uległa poważnej obniżce. W czasie wojny gleba na skutek trudności różnego rodzaju (brak siły pociągowej, niedostatek rąk do pracy, brak sprzętu i nawozów sztucznych itd.) była niedostatecznie uprawiana i na odrobienie istniejących zaległości potrzebna jest również odpowiednia ilość czasu.

Zmniejszyły się więc własne możliwości zaopatrzeniowe krajów europejskich, a przemysł ich nie może dostarczyć odpowiedniej ilości towarów na pokrycie niezbędnego importu żywności. Zniszczony względnie niedoinwestowany w czasie wojny przemysł wymaga wielu nakładów.

Ważnym momentem w trudnościach gospodarczych Europy jest fakt, że cały jej zachód i południe prowadzone są na zasadach gospodarki kapitalistycznej, co nie pozwala na wprzęgnięcie wszystkich sił twórczych w procesy odbudowy. Zasada egoistycznego zysku kapitalisty, połączona z brakiem koordynacji wysiłków, który dać może tylko gospodarka planowa, potęguje istniejący chaos powojenny. Europa wschodnia bardziej zniszczona i bardziej zahamowana w rozwoju gospodarczym o wiele łatwiej pokonywa stojące przed nią trudności.

Kiedy min. Marshall rzucił zapowiedź swego planu, Zachodowi wydawało się, że będzie to generalne lekarstwo na wszystkie jego dolegliwości. Zachód był tak spragniony tego lekarstwa, że za cenę pomocy zgodził się na całkowite podporządkowanie wymaganiom i dyrektywom Stanów Zjednoczonych. Rezygnowano w poważnej mierze z suwerenności państwowej, zapomniano o racjonalnych wymogach rozwoju gospodarczego, poświęcono wszystkie sympatie i antypatie polityczne.

Widzieliśmy osobliwe zjawisko, jak nie zważano nawet na bardzo zasadnicze zastrzeżenia w stosunku do warunków „pomocy" amerykańskiej, które podnosiły całe grupy państw, duże przemysły i poszczególne branże. Państwa demokracji ludowej [illegible] wyraziły swą dezaprobatę dla „wspaniałomyślności" jankesów, uważając, że przy realizacji planu Marshalla więcej od niosą oni sami korzyści, aniżeli wyniesie realna pomoc dla Europy.

Sprzeciwy podnoszono również w Wielkiej Brytanii, która chyba najmocniej związała swe nadzieje z planem Marshalla. Ale w [illegible] brytyjscy robotnicy i właściciele stoczni okrętowych protestowali twierdząc, że warunki pomocy amerykańskiej szczególnie mocno uderzą w dumę narodową Wielkiej Brytanii — jej tradycyjny okrętowy. Rząd jednak przeszedł do porządku dziennego nad zgłoszonymi zastrzeżeniami.

Francja nakazom Waszyngtonu podporządkowała swą politykę finansową, przeprowadzając dewaluację pieniądza. Wielka Brytania zgodzi się z kontrolą finansową Stanów Zjednoczonych nad całym obszarem [illegible] [illegible]larowych (tzw. blok szterlingowy) usiłując jedynie wpłynąć uspokajająco na wzburzenie opinii publicznej, mocno zaniepokojonej i stale domagającej się ujawnienia wszystkich warunków związanych z korzystaniem z „dobrodziejstw" planu Marshalla.

Jest w ogóle bardzo charakterystyczne jak rządy poszczególnych państw lekkomyślnie rezygnują z praw suwerennych, chętnie oddając się pod „opiekę" Stanów Zjednoczonych a narody natomiast podnoszą swój sprzeciw, który znajduje swe odbicie na łamach prasy nawet nie zależnie od jej orientacji politycznej.

Obecnie coraz częściej zaczynają podnosić się głosy, które w sposób nieraz bardzo dobitny podkreślają wszystkie złe strony amerykańskiego Planu. Plan ten jeszcze nie zaczął działać w całym swym zakresie, a już bardzo wyraźnie uwidocznia się przewaga interesów amerykańskich nad europejskimi i wynikające stąd dodatkowe a bardzo poważne dolegliwości dla poszczególnych krajów.

Przy okazji „pomocy" kapitaliści amerykańscy usiłują podporządkować sobie całkowicie sprawy gospodarcze Europy. Ford np. projektuje olbrzymią rozbudowę swych baz produkcyjnych w Europie w oparciu o „zaprzyjaźniony" przemysł niemiecki. Możemy sobie zdać sprawę jaka wówczas będzie sytuacja przemysłu automobilowego we Francji i we Włoszech, kiedy będzie musiał stanąć do otwartej konkurencji z Fordem, [illegible] poza tym do dyspozycji cały potencjał automobilowego przemysłu Niemiec zachodnich.

Prasa szwajcarska obecnie już donosi, że gospodarka Szwajcarii wykazuje pierwsze oznaki kryzysu na skutek coraz większej konkurencji ze strony przemysłu amerykańskiego na rynkach zagranicznych. Prasa ta notuje, że na ostatnich targach bazylejskich przemysł szwajcarski otrzymał o 30 proc. mniej zamówień, aniżeli w roku ubiegłym. Bardzo charakterystyczna jest uwaga dziennika „Vorwaerts", że rozbudowa stosunków gospodarczych z Europą wschodnią staje się dla Szwajcarii kwestią życia lub śmierci.

Podobne głosy odzywają się również we wszystkich innych krajach zachodniej Europy. Plan Marshalla ułatwia rządom przetrwanie ale jest groźny w swych skutkach dla przyszłości gospodarczej państw europejskich. Nie leczy on strukturalnych schorzeń, nie dostarcza dostatecznych środków na przeprowadzenie planów inwestycyjnych które umożliwiłyby odbudowę europejskiej produkcji przemysłowej przynajmniej w skali przedwojennej.

Na rynki europejskie Stany Zjednoczone mają dostarczyć przede wszystkim towarów. Jest to niewątpliwie poważna pomoc, ale dla przemysłu amerykańskiego, który może w ten sposób zwolnić swoje zapasy i nadal rozwijać produkcję. Niewątpliwie dostawy towarów amerykańskich do krajów Europy zaspokoją pewne lokalne potrzeby, nie zawsze najniezbędniejsze, niejednokrotnie nawet luksusowe, ale równocześnie napływ towarów amerykańskich zahamuje produkcję krajową, powodując bezrobocie i kryzysy gospodarcze.

Europie potrzeba przede wszystkim maszyn, a nie gotowych towarów. Europa musi inwestować, w [illegible] ciągu ograniczając na pewien okres czasu swą konsumcję. Europa winna leczyć swe gospodarstwo od podstaw, nie zaś na istniejące schorzenia nakładać plastry, które tylko mogą pogorszyć jej sytuację.

My w Polsce zdawaliśmy sobie z tego sprawę od pierwszych chwil po wyzwoleniu. Okres pierwszych trzech lat cechuje się u nas ogromnym, zbiorowym wysiłkiem całego narodu. Bez wyczekiwania na „cuda". I właśnie dlatego nie tylko w znacznym stopniu odbudowaliśmy [illegible] aparat produkcyjny, ale zdołaliśmy poważnie podnieść konsumcję. Podobnie jak Polska gospodarują również pozostałe państwa demokracji ludowej.

Inne wybraliśmy drogi aniżeli państwa zachodnie, ale też z dumą twierdzimy, że również inne mamy [illegible]

2,5 MILIONA METRÓW TKANIN PONAD PLAN.

ŁÓDŹ — Największa branża przemysłu włókienniczego, przemysł bawełniany z miesiąca na miesiąc osiąga coraz to lepsze wyniki.

W kwietniu b.r. po raz pierwszy w historii tego przemysłu przekroczono o przeszło 2 500 tys. metrów produkcję przewidzianą planem na ten miesiąc. Poważny udział w tej nadwyżce, bo ok. 500 tys. metrów tkanin mają Zakłady Przemysłu Bawełnianego [illegible]

Niemcy mają szkolić

wojska dominialne

Depesze prasowe donoszą, że w brytyjskiej strefie okupacyjnej w Niemczech werbuje się oficerów b. Wehrmachtu, którzy będą następnie jako instruktorzy wysłani do Południowej Afryki, aby tam szkolili armię południowo-afrykańską. Podaje się, że ostatnio już wyjechało 200 oficerów niemieckich, a obecnie mobilizowany jest nowy transport, który ma być odesłany do Południowej Afryki w najbliższym czasie. Ogólna liczba zwerbowanych w tym celu oficerów ma przekroczyć 2.000 i przysługiwać im mają prawa oficerów brytyjskich.

Dotychczas dochodziły nas tylko wiadomości na temat werbunku oficerów i żołnierzy b. armii niemieckiej, stworzonej i rozbudowanej przez Hitlera do zajęć wewnątrz Niemiec. Głosząc tę wieści o próbach odbudowania przez Anglosasów niemieckich sił zbrojnych, [illegible]

[illegible] na str. 5

Było to w Polsce

Wspomnienia czołgistów radzieckich

Jestem [illegible] czołgów. Obok swych groźnych maszyn stoją w niebieskich kombinezonach, wysocy, zgrabni chłopcy. Dowódca oddziału wskazuje mi stojące obok dwa czołgi. Są to maszyny nazywane w oddziale czołgami Lisunowa i Tyndy, chociaż obaj czołgiści są już dawno zdemobilizowani i pracują w swych ojczystych stronach. Zainteresowało mnie to i prosiłem dowódcę, aby opowiedział mi o nich.

„W lecie 1944 r. nasze wojska wyszły na linię Wisły na południe od ujścia rzeki Sanu a następnie sforsowały Wisłę. Byliśmy na polskiej ziemi.. — tak rozpoczął swe opowiadanie dowódca. — Batalionem czołgów, w którym służyli Lisunow i Tynda dowodził wówczas oficer Dragunskij dwukrotny bohater Związku Radzieckiego"

Dragunskij wysłał obu czołgistów na zwiady na bojowych maszynach. Przerwali się oni daleko na tyły nieprzyjaciela. Hitlerowcom nawet nie mogło przyjść do głowy, że czołgi radzieckie mogą się tak daleko zapędzić, a wówczas żołnierze radzieccy powzięli zuchwały plan. W pełnym biegu oba czołgi wdarły się do miasta Staszowa zajętego przez Niemców i stanęły koło ratusza.

Lisunow wyskoczył z czołgu i zawiesił na ratuszu czerwony sztandar. Zanim hitlerowcy zdążyli się opamiętać, czołgiści wciągnęli do maszyny niemieckiego podoficera i z maksymalną szybkością wycofali się z miasta.

Walki o Staszów, jakie się za [illegible] rę dni rozwinęły były wyjątkowo zacięte. Niemcy często przechodzili do przeciwnatarcia. Trzy maszyny z batalionu Dragunskiego walczyły przeciwko piętnastu maszynom niemieckim. Przez kilka godzin trwała nierówna walka. Cztery niemieckie czołgi zostały unieszkodliwione, lecz zapalił się też czołg, którym dowodził Iwan Reszetkow. Na płonącej maszynie czołgista walczył dalej i zestrzelił jeszcze jeden czołg niemiecki.

Wieczorem czołgiści pogrzebali swego dzielnego towarzysza. W pełnej wzruszenia pożegnalnej mowie czołgista Fiedosow m. in. powiedział „Grzebiemy dziś w ziemi polskiej naszego towarzysza bojowego i nic nie powstrzyma nas w decyzji uwolnienia tej polskiej ziemi. Braterska Polska będzie uwolniona od okupantów, a my poprowadzimy nasze czołgi jeszcze dalej, w samo serce Niemiec. Zniszczymy faszyzm, aby już nigdy nie groził narodom, składamy na to przysięgę".

Czołgiści Dragunskiego dotrzymali swej przysięgi — dotarli oni w walkach aż do Berlina, brali udział w wielkiej bitwie o Berlin. Uwolnili wiele polskich miast i wsi. O uporczywości walk świadczyć może fakt, że w ciągu tylko jednego dnia — 3 sierpnia w samym Staszowie zniszczono w walkach do trzech tysięcy niemieckich żołnierzy i oficerów.

Garnizon niemiecki, który stawiał twardy opór został całkowicie zniszczony i kiedy Staszów zdobyto, do ratusza pojechał na swym czołgu dzielny żołnierz Lisunow. Wysiadł on z maszyny i znów zawiesił czerwony sztandar jak przed dwoma dniami, kiedy w mieście panowali jeszcze Niemcy.

Walki o Staszów były jednym z ogniw planu stworzenia przyczółka na zachodnim brzegu Wisły. Do historii drugiej wojny światowej wszedł on pod mianem przyczółka Sandomierskiego. Przyczółek ten odegrał wyjątkową rolę w uwolnieniu Polski. Przez długi okres czasu hitlerowcy dążyli do usunięcia za wszelką cenę wojsk radzieckich z tego niewielkiego skrawka polskiego terytorium, lecz oddziały radzieckie twardo broniły przyczółka, gromadząc tam siły do przyszłej rozprawy z wrogiem.

[illegible] ten dzień rozprawy nadszedł. [illegible] rana 12 stycznia 1945 roku kiedy nad Wisłą stała gęsta mgła, z przyczółka Sandomierskiego rozpoczęła się ofensywa radzieckiej armii, która uwolniła Polskę od okupacji i zmusiła rzeszę hitlerowską do bezwarunkowej kapitulacji.

Razem z Armią Radziecką od Staszowa wyruszyły naprzód i czołgi Dragunskiego. Czołgiści pamiętali o przysiędze złożonej przy zwłokach swego bojowego towarzysza i święcie ją wykonali. Polska ziemia została uwolniona

M. ZACHAROW

„Drugie Baku" na wschodzie ZSRR

MOSKWA (PAP) — Na wschodzie ZSRR, w Baszkirii, rośnie nowy wielki ośrodek naftowy, zwany „drugim Baku".

[illegible]

Tadeusz Ćwik

Pamięci Teodora Duracza

„Jasny płomień idei płonie w duszy ludzkiej... Szubienice tego ognia [illegible] zgaszą" — Słowa te, wypowiedziane w jednej z mów obrończych Teodora Duracza, określają postawę życiową tego żarliwego szermierza zwycięskiej idei rewolucji.

Obchodzimy dziś piątą rocznicę męczeńskiej śmierci z rąk siepaczy hitlerowskich człowieka, który w ciągu z górą 20 lat swojej działalności adwokackiej w sanacyjnej Polsce niestrudzenie bronił setek wypróbowanych działaczy lewicy polskiej, a zwłaszcza działaczy komunistycznych. Ktoś, kto nie znał Teodora Duracza, mógłby powiedzieć [illegible] dla adwokata trudna rzecz ubrać się w togę obrońcy i wytaczać przed sądem kolumny paragrafów aby bronić ludzi, z który mi po wyjściu z sali sądowej traci się kontakt na lata całe, lub na zawsze. Przyzwyczailiśmy się oceniać prace adwokata według jego umiejętności, czy większych umiejętności posługiwania się argumentami dla obrony klientów.

Jakże odbiega od tego szablonu postać Teodora Duracza. Był on prawdziwie [illegible] kiem i życie swoje poświęcił w głównej mierze działalności adwokackiej, ale nie w tym tkwi przy[illegible] której cenimy jego pamięć. Istotną cechą działalności Teodora Duracza było całkowite oddanie swoich wielkich umiejętności w służbę idei postępu. Broniąc ludzi, zasiadających na ławach oskarżonych, walczył on nie tylko o to, aby bronić przed ręką znienawidzonej władzy sanacyjnej powierzonych jego opiece działaczy postępowych, ale był zarazem szermierzem samej idei postępowej, rewolucyjnej, którą wespół z oskarżonymi wyznawał.

Z Teodorem Duraczem zetknąłem się w 1929 r., w czasie procesu Centralnego Komitetu PPS-lewicy, w którym zasiadałem na ławie oskarżonych jako sekretarz generalny Komitetu. Duracz był jednym z obrońców w tym procesie i wtedy miałem możność w ciągu wielu dni rozprawy poznać jego sylwetkę. Ni[illegible] o niepozornym wyglądzie, zmieniał się nie do poznania w czasie swoich wystąpień. Stając w obronie oskarżonych rewolucjonistów, zbijając argumenty prokuratora i demaskując oszczerstwa, zamieniał się w płomiennego trybuna, stawał się nie tylko obrońcą, lecz i oskarżycielem — systemu dyktatury sanacyjnej, z którą walczył, i państwa, które gnębiło masy robotnicze. Jego mowy obrończe stawały się przemówieniami programowymi. Konieczność jak najlepszego przeprowadzenia obrony nie pozwalała na wyrażenie wszystkiego, co czuł, ale [illegible] słowa, które wypowiadał, biła żar szczerych przekonań, który zagrzewał do walki przybywających tłumnie na salę sądową robotników. Podnosił na duchu oskarżonych i budził lęk w prokuratorach i sędziach. Twarze rzeczników władzy sanacyjnej często wyrażały ich nienawiść do Duracza i ukryte pragnienie, aby mogli go kiedyś ujrzeć na ławie oskarżonych. Miał Duracz przy tym niespożytą energię wyszukiwania wszystkich możliwości prawnych obrony i chociaż sędziowie przychodzili zazwyczaj z gotowym wyrokiem w kieszeni, to jednak nieprawdziwość aktu oskarżenia była w świetle jego argumentów zupełnie oczywista. Osiągał też w walce z tendencyjnością sądów niejeden sukces.

Z [illegible] PPS-lewicy i innych procesów, w których byłem oskarżony, zapamiętałem postać Duracza — bojownika sali sądowej, znaną szerokim masom robotniczym. [illegible] zagrożeni więzieniem politycznym i kiedy podejmował się obrony jakiejś sprawy, to wiadomo było zwykle, że chodzi tu o poważnych działaczy robotniczych.

Mało znana ogółowi robotniczemu była natomiast inna strona działalności Duracza w okresie 20-lecia. Działalność jego nie ograniczała się do sali sądowej, lecz obejmowała wszystkie dziedziny pomocy dla więzionych działaczy postępowych. Rozmowy z więźniami były drogą ich kontaktu z organizacją. Przenosił ustne polecenia i rady, pisane grypsy i dokumenty, był łącznikiem między oskarżonymi, a ich rodzinami.

Był także organizatorem walki o prawa więźniów politycznych. W latach największego nasilenia ucisku więźniów politycznych organizował akcje protestacyjne świata literackiego, naukowego i prawniczego przeciwko ich katowaniu. Kiedy [illegible] latach 30-tych zrównano prawa więźniów politycznych z kryminalnymi, był motorem wielkiej fali protestów. Był, podobnie jak Stefania Sempołowska, organizatorem pomocy dla uwięzionych i ich rodzin.

Okres 20-lecia międzywojennego — to w życiu Teodora Duracza okres wytężonej walki. Ostatnim tragicznie zakończonym etapem bojowej działalności jest jego praca konspiracyjna w czasie okupacji niemieckiej. Pod pseudonimem „Prof[illegible]" uczestniczy w walce organizacji robotniczych od pierwszych dni okupacji i jest jednym z czołowych działaczy i organizatorów Polskiej Partii Robotniczej. Mimo, że ma [illegible] 60 lat — energia jego jest nadal niespożyta. W ogniu wytężonej pracy konspiracyjnej naraża [illegible] niejedno niebezpieczeństwo.

Na wiosnę 1943 r. zostaje aresztowany przez hitlerowców. Bestialsko katowany, nie wydaje ani jednej tajemnicy organizacji. W niewiele dni uwięzienia straszliwe tortury, zadawane przez siepaczy Pawiaka przerywają w dniu 12 maja życie, które było jednym wielkim pasmem wspaniałych poświęceń i wytężonej pracy.

W piątą rocznicę śmierci Teodora Duracza chylimy czoła przed jego kryształową postacią. W okresie jednoczenia się obu partii polskiej klasy robotniczej, w okresie przekuwania najlepszych tradycji przeszłości we wspólną tradycję wspólnej tworzonej jednej partii — widzimy w działalności Teodora Duracza stałowe ogniwo łańcucha dorobku bratniego nam [illegible] ruchu robotniczego.

Czcząc pamięć Teodora Duracza — działacza komunistycznego, współorganizatora Polskiej Partii Robotniczej, członkowie Polskiej Partii Socjalistycznej oddają hołd bojownikowi wspólnej sprawy peperowców i peperowców — sprawy walki z reakcją o postęp społeczny, niepodległość narodową — sprawy zwycięstwa socjalizmu.

TADEUSZ ĆWIK

Pamiętaj o WARSZAWIE!

EMIL ZOOR 16)

Sukces dr Gordona

„Jesteśmy ze Scotland Yardu" — wyjaśnił Hawkins. „Proszę nas zaprowadzić do pokoju pogromcy." Portier bez słowa wyjął klucz i skinął na służącego. Inspektor z Rincem wsiedli do windy, barczysty policjant zaś zajął miejsce w hallu pod oknem i zapalił fajkę. Marvan mieszkał na drugim piętrze. Numerowy otworzył drzwi i wprowadził w milczeniu niezwykłych gości. Widać było, że jest ogromnie zdenerwowany. Hawkins wszedł śmiało i rozejrzał się bacznie dokoła. Nie trzeba zbyt wnikliwego obserwatora, aby się zorientować, że wszystko tu jest przygotowane do wyjazdu. W całym pokoju panował nieprawdopodobny nieporządek, a pod oknem stały równo ustawione cztery duże walizy. Inspektor ruchem ręki odprawił służącego i zamknął drzwi.

„Marvan szykuje się do podróży" — mruknął jakby do siebie.

„Yes" — przytaknął Rinc. „To bardzo pospiesznie. Ciekawe, bardzo ciekawe."

„Wartoby się tu trochę rozejrzeć" — powiedział inspektor, podchodząc do otwartej szafy. „Chętnie bym też zajrzał do tych waliz. Co o tym sądzisz?" Detektyw nie zdążył odpowiedzieć, gdy drzwi otworzyły się z rozmachem i na progu stanął Marvan. Był blady a usta miał zaciśnięte jakąś stanowczą decyzją.

„Co to ma znaczyć? Czego tu chcecie?" — zawołał ostro. Hawkins spokojnie wyjął swą legitymację.

„Jestem inspektor Hawkins ze Scotland Yardu" — powiedział z flegmą. „Chciałbym prosić o chwilę rozmowy, mister Marvan. Pozwoli pan, że panu przedstawię mego asystenta, mister Rinca. Postaramy się nie zająć panu zbyt wiele czasu." Spokojny ton inspektora podziałał na pogromcę. Spojrzał wprawdzie jeszcze groźnie na nieproszonych gości, ale widocznie zrezygnował z awantury, gdyż szorstkim ruchem ręki wskazał krzesła.

„Niech panowie siadają, proszę" — rzucił niezbyt uprzejmie. „Słucham, o co chodzi?"

„Pan pracuje w cyrku Borelliego, czy tak?" — spytał grzecznie Hawkins.

„Tak."

„I jest pan pogromcą dzikich zwierząt?"

„Tak."

„Czy był pan wczoraj w cyrku?"

„Oczywiście. Co wieczór przecież mam swój numer."

„Czy rozmawiał pan wczoraj z mister Borelli?"

„Codziennie z nim rozmawiam. Nie rozumiem..." — zdziwił się pogromca.

„Chwilę. Zaraz pan zrozumie" — powiedział wolno inspektor, obserwując badawczo twarz młodego człowieka. „Czy przypadkiem nie prowadził pan wczoraj ze swoim dyrektorem jakiejś rozmowy o specjalnym dla pana znaczeniu?"

„To są moje prywatne sprawy" — mruknął Marvan.

„Doskonale doskonale. A czy pan wie, że Borelli został tej nocy zamordowany." Pogromca zerwał się gwałtownie z miejsca. Na twarzy jego malowało się zdumienie połączone z przerażeniem.

„Zamordowany?! Borelli?! Niemożliwe!"

„Niestety, zupełnie możliwe, mister Marvan. Zupełnie."

„Kto to zrobił? Jak to się stało?"

„Właśnie, właśnie, to nas bardzo interesuje" — rzucił skwapliwie Hawkins. „Może pan mógłby nam coś wyjaśnić w tej sprawie."

„Jakto ja?!" — zachnął się Marvan. Inspektor począł się bawić łańcuszkiem od zegarka. Wyglądał na człowieka bardzo zakłopotanego.

„Widzi pan" — zaczął po chwili. „Sądziłem, że pan tak blisko stojący Borelli'ego będzie mógł rzucić jakieś światło na..."

„Jak to blisko stojący Borelli'ego. Jak pan to rozumie?"

„Słyszałem, że jest pan zaręczony z jego córką" — uśmiechnął się inspektor.

„Proszę nie mieszać do tego wszystkiego tej dziewczyny!" — krzyknął porywczo pogromca. „Ona..."

„Co ona?" — podjął Rinc. Inspektor zgromił spojrzeniem

„Nie, nie, nic" mruknął Marvan. W [illegible] panowie. Jestem bardzo zdenerwowany. Nie wiem co mam mówić."

„Niech się pan uspokoi" — powiedział łagodnie Hawkins. „Nie mamy przecież zamiaru [illegible] pańskiej narzeczonej. Chcielibyśmy tylko dowiedzieć się od pana czegoś bliższego o stosunkach panujących w cyrku Borelli'ego. Pan rozumie, że tylko tą drogą możemy dojść do wykrycia zbrodni." Marvan potarł ręką czoło.

„Tak, tak, oczywiście." Inspektor poczęstował go papierosem.

„Niech pan zapali, to panu dobrze zrobi" — uśmiechnął się przyjacielsko. „Czy dawno pan pracuje u Borelli'ego?"

„Cztery lata."

„A czy dawno jest pan zaręczony [illegible] Bianca?"

„Dwa lata."

Z podróży inspekcyjnej min. Minca na Śląsku

Czynimy stałe postępy

w odbudowie i rozbudowie przemysłu

WARSZAWA Podróż inspekcyjna ministra Minca po Zagłębiu Węglowym, zwiedzanie zakładów przemysłowych, będących w budowie oraz zaznajomienie się z produkcją innych zakładów pracy, a wreszcie konferencje przeprowadzone w czasie pobytu w Katowicach, zwróciły uwagę społeczeństwa na dwa zagadnienia

Pierwsze to fakt, że w odbudowie naszego przemysłu postępujemy stale naprzód. Najlepszym tego dowodem jest rozwój prac przy budowie kopalni „Ziemowit" i „Wesoła", skąd wydobywać będziemy wartościowy wysokokaloryczny węgiel, odpowiedni do przeróbki jak również przebieg prac przy odbudowie „Zakładów Syntezy Chemicznej" w Dworach koło Oświęcimia

Te wielkie kompleksy przemysłowe odbudowywane są przez polskich robotników, inżynierów i techników bez rozgłosu i reklamy, ale za to w atmosferze rzetelnej pracy

Aby ocenić wyniki odbudowy i osiągnięcia w dziedzinie produkcyjnej trzeba wziąć pod uwagę, że przy pracach związanych z rozbudową napotyka się na trudności z terminowym otrzymaniem niezbędnych dostaw urządzeń, maszyn itp

Zwiedzając odbudowujące się i będące w rozbudowie prace na terenie Zagłębia Przemysłowego, można stwierdzić, że robotnicy, jak i personel techniczny nie zawiodą **Odczuwa się co prawda tu i ówdzie brak fachowców i sił roboczych w ogóle, ale przypuszczać należy, że luki te uzupełnią w niedługim czasie szkoły przemysłowe i zawodowe, a kadry robocze powiększą się z chwilą rozwiązywania kwestii mieszkaniowej.**

Dziś na przykład budująca się kopalnia „Ziemowit" odczuwa brak robotników, a spowodowane to jest przede wszystkim niemożnością dostarczenia im mieszkań Sprawa ta jednak wkracza na tory realnego załatwi[illegible] jest dalsza budowa domków fińskich i domów murowanych

Inspekcje dokonane przez ministra Minca i jego współpracowników wiązały się ponadto z innymi [illegible] — poza samą produkcją — zagadnieniami. **Chodziło tu o człowieka pracy, który w procesie produkcyjnym odgrywa najważniejszą rolę, nawet przy zmechanizowanym systemie wytwórczości.**

Przedstawiciele robotników w [illegible] kładach pracy mogli byli przedłożyć w bezpośrednich rozmowach [illegible] kierownikami naszego życia przemysłowego swe postulaty, braki i niedomagania

I tak to właśnie na kopalni „Ziemowit" przewodniczący tamtejszej Rady Zakładowej tow, Paweł Chro[illegible]



[illegible]n. Minc, generalny dyrektor CZPW inż. Topolski, generalny dyrektor CZPCh prof. Zmaczyński w towarzystwie naczelnego dyrektora „Zakładów Syntezy Chemicznej" w Dworach koło Oświęcimia, w czasie zwiedzania objektów przemysłowych.

[illegible] **składając meldunek min Mincowi o gotowości ze strony robotników wykonania planów produkcyjnych przedstawił jednocześnie postulaty pracownicze.**

Okazało się, że niektóre z nich będzie można uwzględnić z korzyścią dla całości załóg kopalń budujących się i produkujących mimo stosunkowo niewielkich ilości węgla obecne wydobywanego w tych kopalniach.

Ten sposób załatwienia poznanych w terenie problemów najlepiej odpowiada robotnikom, którzy przekonują się osobiście, że wiele niedomagań można usunąć bez specjalnych pertraktacyj i zabiegów oraz że słuszne postulaty pracownicze znajdują całkowite zrozumienie u czynników rządowych.

Ostatnia podróż inspekcyjna min. Minca, prezesa CUP tow Dietricha i innych kierowników resortów gospodarczych w Zagłębiu Węglowym przyniosła niewątpliwe korzyści, a przede wszystkim zacieśniła jeszcze bardziej więź łączącą [illegible] naczelne władze przemysłowe z [illegible] sami pracowniczymi.

[illegible]

Niemcy maja szkolić wojska dominialne

(Dokończenie [illegible] str. 3)

gen. Guderian montuje niemiecki wywiad wojskowy oraz że cały szereg wyższych wojskowych niemieckich od dłuższego już czasu współpracuje w biurach anglosaskich, zarówno w strefach okupacyjnych jak i poza nimi, mają zlecone sobie specjalne zadania Dotychczas jednak nic nie było wiadomo, aby oficerowie niemieccy mieli być użyci jako instruktorzy w dominiach brytyjskich.

Południowa Afryka ma wielkie znaczenie dla Wielkiej Brytanii. Nie tylko ze względu na jej bogate kopalnie złota, ale ponadto na jej szczególne położenie geograficzne. Wysyłanie na ten teren oficerów niemieckich świadczyłoby, iż Anglicy już całkowicie zapomnieli o groźbach [illegible]mieckich na temat odzyskania odebranych im w 1918 r. kolonii.

Misję szkolenia własnych wojsk można powierzać tylko zaufanym przyjaciołom. Widocznie Niemcy w ocenie Anglików do tej rangi już [illegible] dni są zaawansować.

Rada zakładowa czy zarząd koła?

Rozstrzygnięcie wątpliwości przez KCZZ

W związku z wyborami do rad zakładowych w poszczególnych gałęziach przemysłu, sekretariat KCZZ wyraził swoją opinię w jakich zakładach pracy i instytucjach winny funkcjonować zarządy kół związkowych nie zaś rady zakładowe.

Zgodnie z tą opinią, zarządy kół związkowych zamiast rad zakładowych winny działać w instytucjach państwowych i samorządowych z wyjątkiem zakładów przemysłowo - produkcyjnych, w przedsiębiorstwach państwowych i samorządowych nie produkujących materialnych dóbr jak np. Polskie Radio, Film Polski itp.

Również w jednostkach organizacyjnych przemysłu, mających charakter administracyjny i niewykonywujących bezpośrednio czynności produkcyjnych, jak np. centrale, zarządy itp., jak również we wszelkich spółdzielniach oraz instytucjach społeczno - publicznych z wyjątkiem zakładów przemysłowo-produkcyjnych, będących pod kierownictwem spółdzielczym lub pod zarządem instytucji społecznej powinny funkcjonować zarządy kół związkowych a nie zaś rady zakładowe.

Wspólna lustracja

aparatu partyjnego PPS i PPR

W dniu 12 maja wyjeżdżają na teren woj. warszawskiego wspólne komisje lustracyjne PPR · PPS, które przeprowadzają kontrolę działalności wszystkich powiatowych i miejskich komitetów obu partii robotniczych. Dla tej czynności powołano 4 komisje lustracyjne. Po 4 dniach pracy komisje zakończą lustrację organizacyjną aparatu partyjnego PPR i PPS w woj. warszawskim.

Udział PPS i PPR w Święcie Ludowym

Wyrazem solidarności klasy robotniczej z masami chłopskimi będzie liczny udział przedstawicieli ruchu robotniczego w Święcie Ludowym w dniu 15 bm.

Na wielkich zgromadzeniach, organizowanych przez ruch ludowy będą przemawiać w siedmiu miejscowościach przedstawiciele władz centralnych PPS i PPR. W Warszawie przemawiać będzie na zgromadzeniu tow. Zambrowski, w Opolu — tow. Rusinek, w Zamościu — tow. Świątkowski, w Kielcach — tow. Bienkowski, w Białogardzie — tow. Matuszewski, w Rzeszowie — tow. A. Kowalski, w Bochni — tow. Kowalewski.

PRZEGLĄD PRASY

Poprzez żelazną kurtynę

Jak już pisaliśmy, do Polski przybyła wycieczka 100 przedstawicieli stowarzyszeń Polonii i związków robotniczych w Stanach Zjednoczonych i w Kanadzie, którzy chcą zobaczyć na własne oczy, jak żyje i czuje się po wojnie Naród Polski

W związku z tym w artykule „Rzeczpospolitej czytamy:

„Uczestnicy wycieczki będą mogli naocznie porównać istniejącą rzeczywistość nie tylko z obrazami propagandy antypolskiej, ale także z własnymi wyobrażeniami o Polsce, z którymi przyjechali do nas. Ze spokojem oczekujemy wyników również tego drugiego porównania. Zrobiliśmy i osiągnęliśmy w istniejących warunkach nie tylko więcej, niż to przewidywali zagraniczni obserwatorzy, ale niż my sami mogliśmy się spodziewać.

Uczestnicy wycieczki stwierdzają, że program reakcji polsko-amerykańskiej stawiającej na nową wojnę — nie ma poparcia ani w przytłaczającej większości Polonii amerykańskiej ani u ogromnej większości narodu amerykańskiego. Ale zachowanie i obrona pokoju to przecież sprawa tak donioslego znaczenia, że w imię tej sprawy narody zawsze potrafią znaleźć wspólny język, język porozumienia. Jedną z dróg do tego porozumienia prowadzących są właśnie wycieczki, kontakty osobiste, wymiana ludzi i myśli — poprzez żelazną kurtynę, tak pracowicie budowaną przez reakcyjne czynniki w Ameryce.

NOWINY LITERACKIE

POKAZ DOROBKU POLSKIEGO

(Wspomnienia po-targowe z Poznania)

Nasz młody, odbudowujący się organizm gospodarczy nie zamierza wcale pozostać w tyle w światowym wyścigu o jakość produkcji; wyrazem tego były XXI w ogóle a 2 powojenne Międzynarodowe Targi Poznańskie. Polski przemysł dowiódł, do jakich wyników jest zdolny i jakie są jego możliwości. Nasze osiągnięcia są już znaczne na przestrzeni jednego roku, gdy porównywujemy zeszło a tegoroczne Targi Poznańskie.

Rozmachem swym uderza przede wszystkim produkcja przemysłu włókienniczego.

W ogromnym pawilonie CZPWŁ było chyba wszystko, czego dusza w tej dziedzinie może zapragnąć: piękne wełny ubraniowe, bajecznie kolorowe jedwabie, tchnące czarem wschodniej baśni dywany, wspaniałe obrusy, muśliny, pończochy, kapliny itd. itd. Nie sposób bodaj pobieżnie wspomnieć o tej powodzi kolorów, deseni i wzorów jaka biła z każdego ze stoisk CZPWŁ. Bogato reprezentowany był dział konfekcji, reklamujący gotowe garnitury męskie, suknie i płaszcze.

Nasza produkcja sztucznego jedwabiu rozwija się doskonale, a wystawione w jednym ze stoisk pończochy sukienki i chustki do złudzenia przypominały wyroby z naturalnego jedwabiu. W tym dziale w porównaniu z zeszłorocznymi Targami widać ogromny wzrost wachlarza produkcji, dużo nowych pomysłów oraz dążenie do urozmaicenia i wzbogacenia wzorów i barw Uwagę zwiedzających przykuwały maszyny włókiennicze, które co pewien czas puszczano w ruch tak, że na oczach zwiedzających tkały, szyły i zwijały. Maszyny te wykonane zostały w Polsce po wojnie, a o dobroci może świadczyć fakt, że są zakupione przez zagranicznych kupców np aż do Chile!

Największy wzrost w porównaniu z Targami w 1947 r. wykazuje stoisko przemysłu metalowego. Cała ogromna hala zapełniona jest różnego typu obrabiarkami, młotami pneumatycznymi, frezorkami itp Podobnie jak w pawilonie włókienniczym wszystkie te maszyny były w ruchu, obsługiwane przez fachowców, tną grube szyny, przewiercają blachy pancerne, toczą zestawy kołowe. Tłumy zwiedzających zatrzymywały się przed modelami lokomotyw, wagonów, hut i kopalń Wykresy przy stoisku „Mostostalu" wykazywały jak wiele już mostów zostało odbudowanych, ile wzniesiono nowych potężnych konstrukcji.

Wspaniale przedstawiało się stoisko przemysłu radiotechnicznego: odbiorniki, adaptery, wzmacniacze, mikrofony, lampy radiowe — aż wierzyć się nie chce, że to nasza, polska produkcja! Na innym miejscu rolnicy próbują siły nowych łańcuchów, młotów, siekier i gwoździ, a na zewnątrz hali czekają na nich dziesiątki pługów, bron, młockarń i pierwsze polskie traktory „Ursus"

Efektownie wyglądało stoisko jednej z fabryk zegarów Dolnego Śląska. Na ścianie umocowano kilka jednakowych zegarów elektrycznych, które, puszczone w ruch w dniu otwarcia Targów, do końca szły niezmiennie równo. Mnóstwo manometrów, wodomierzy, termometrów i szkieł optycznych wywołuje uznanie fachowców, a wprawia w zdumienie laików, którzy nigdy nie przypuszczali, że takie delikatne i precyzyjne instrumenty też są u nas wyrabiane. Znana już przed wojną polska porcelana znów zdobywa rynki zagraniczne wraz z wałbrzyskimi kryształami, które grają tęczą barw. Na wystawie pokazano wspaniały serwis, wykonany dla prez. Trumana,

Z braku miejsca chociaż pobieżnie należy wspomnieć o osiągnięciach polskiego rzemiosła i przemysłu galanteryjnego. Np. wyroby ze skóry nie ustępują w niczym zagranicznym Pięknymi deseniami bawią oko wzorzyste samodziały i kilimy, wśród których bogato jest reprezentowana sztuka ludowa o pięknej, swoistej tematyce.

Osobna wzmianka należy się miłym i estetycznym meblom, które stanowią z dnia na dzień coraz poważniejszą pozycję w naszym eksporcie.

Również przemysł spożywczy wykazuje duży wzrost na przestrzeni ostatniego roku Idea popularyzacji konsumcji ryb w Polsce została na tegorocznych Targach zrealizowana w pomysłowy sposób. Zwiedzający mogli po niskiej cenie pożywić się w specjalnej probierni doskonałym smażonym dorszem lub wędzoną flądrą, węgorzem lub łososiem. Pragnienie łagodziły świetne surówki owocowe „Pudliczek", wszelkie gatunki krajowych win owocowych i gronowych. Słowa uznania należą się Państwowemu Przemysłowi Konserwowemu: od kompotów, mrożonych owoców przez konserwy mięsne i rybne do mrożonych gęsi — wszystko wyglądało zachęcająco, pięknie, smacznie.

„Społem" także może się pochwalić swym dorobkiem: jaja i masło eksportowe rozprowadzane przez „Społem" znacznie są daleko za naszymi granicami: zagranica poszukuje eksportowanych przez nas ziół i suszonych kwiatów, grzybów nie mówiąc o wspaniałym, tuczonym drobiu.

Pewną atrakcję stanowił dla publiczności polski składany domek drewniany, wystawiony przez przemysł drzewny Chociaż ciasny, ale własny. Na dole 2 pokoiki, kuchnia, łazienka z ubikacją, a na górze jeszcze jeden pokój, nawet dość obszerny. Meble proste, swojskie, całość miła i przytulna.

Możnaby tak nieskończenie długo jeszcze opisywać pawilon za pawilonem, bo każdy był na swój sposób piękny i ciekawy. Przyjemnie jest pomyśleć, że po olbrzymich zniszczeniach wojennych, w 3 lata po ukończeniu wojny — stać już polski przemysł na tak piękne i wartościowe wyroby.

Międzynarodowe Targi Poznańskie, oprócz właściwych zadań handlowych, wypełniają drugie zadanie, bodaj czy nie ważniejsze dla kraju, który znajduje się „na dorobku" budzą wiarę [illegible] własne siły, każą wierzyć w coraz lepsze ju[illegible]tro i zachęcają do dalszej [illegible]

Przed „Świętem Morza"

KRAKÓW (IM) — W związku ze zbliżającym się Świętem Morza, organizowanym tak jak w roku ubiegłym w dniach 22 — 29 czerwca, odbyło się w dniu 11 bm. posiedzenie organizacyjne, zwołane przez zarząd krakowskiego okręgu Ligi Morskiej.

Na posiedzeniu, któremu przewodniczył prezes okręgu Ligi Morskiej, dr L. Michalski, powołano wojewódzki komitet wykonawczy Święta Morza, do którego weszli przedstawiciele szerokich warstw społeczeństwa krakowskiego. Postanowiono jednomyślnie, że skład prezydium Komitetu pokrywać się będzie ze względów organizacyjnych z zarządem okręgu Ligi Morskiej.

Jednocześnie powołane zostały 4 sekcje: organizacyjna, której kierownictwo objął prezes krakowskiego okręgu Ligi Morskiej dr. Michalski, finansowa ze skarbnikiem zarządu okręgu L. M. inż. Zawadzkim na czele, imprezowa z wiceprezesem zarządu okręgu LM Chlebowskim jako kierownikiem oraz propagandowo-prasowa, na kierownika której powołano redaktora naczelnego „Dziennika Polskiego", Balickiego. Kierownicy poszczególnych sekcji dobiorą sobie odpowiednich ludzi do pomocy.

Z okazji „Dni Morza" przewidziane jest zorganizowanie na terenie Krakowa całego szeregu imprez, a przede wszystkim zabaw ludowych, które odbędą się nad brzegami Wisły. Sekcja imprezowa wojewódzkiego komitetu Święta Morza zajmie się również organizacja tradycyjnych wianków, przypadających w okresie trwania „Dni Morza". Sekcja ogólno - organizacyjna zajmie się sprawą pociągów popularnych i wycieczek na wybrzeże, które organizowane będą z okazji Święta Morza.

Kultura muzyczna na wsi rozwija się

BIAŁA (m) — W Międzyrzeczu B...kim odbył się pokaz prac Wiejskiego Ogniska Muzycznego, zorganizowanego przez Ministerstwo Kultury i Sztuki na wniosek Wydziału Kultury i Sztuki przy Urzędzie Wojewódzkim w porozumieniu z Państw. Szkołą Umuzykalniającą.

W pokazie wzięli udział przedstawiciele Urzędu Wojewódzkiego naczelnik Wydz. Kultury i Sztuki tow. W. Zechenter i kier. działu muzycznego prof. Z. Soja.

Program pokazu wypełniły produkcje grupy skrzypków I roku nauki, zespół orkiestrowy uczniów II roku, zespół dorosłych, orkiestra dęta oraz chór złożony z 80 osób.

Pokaz wykazał nieprzeciętny poziom zespołów oraz nadzwyczajne wyniki dyrygentów. W najbliższym czasie zorganizowana zostanie specjalna wycieczka pracowników kultury do tej miejscowości.

Uczczenie jubilata sądownictwa

KRAKÓW (S). — Miasteczko Limanowa uczciło uroczyście 50-lecie pracy sekretarza sądowego, obecnego burmistrza miasta, Leopolda Wintera który poza pracą zawodową w sądzie brał energiczny udział w życiu publicznym Limanowej.

Na uroczystość przybyli z Krakowa: prezes Sądu Apelacyjnego K. Rudnicki, wiceprezes Sądu Apelacyjnego dr J. Rozański, prezes Sądu Okręgowego w Nowym Sączu J. Waśko, starosta Fleszar, oraz przedstawiciele partii politycznych, organizacji gospodarczych i kulturalnych.

Jubileusz ten był bodźcem dla pra- [illegible]

Echa okupacji na sali sądowej

KRAKÓW (S) — W Sądzie Okręgowym, Wydział VII Karny, w Krakowie rozpoczął się proces przeciwko skrzypaczce warszawskiej, Helenie Zarzyckiej, podczas okupacji w roku 1942 — 1943 należała do orkiestry tzw. „Filharmonii Generalnego Gubernatorstwa".

Pewnego dnia dyrektor orkiestry, Niemiec, Rudolf Hindemith, zawiadomił muzyków, że otrzymał anonimowy donoszący o pochodzeniu żydowskim kilku członków orkiestry. Hindemith oświadczył, że autor anonimu grozi w razie nieujawnienia tych osób dochodzeniami gestapo, przy czym podkreślił, iż on uważa wszelkiego rodzaju anonimy za rzecz niegodną człowieka. Hindemith żądał, aby autor tego donosu, jak wynika z podpisu, członek orkiestry ujawnił się w ciągu 24 godzin, w przeciwnym razie on sam poda sprawę do policji.

Wówczas do Józefa Stolki, członka orkiestry zgłosiła się Helena Zarzycka, prosząc go, aby poszedł z nią do Hindemitha jako tłomacz. U Hindemitha Zarzycka przyznała się do autorstwa listu. Hindemith bardzo ostro potraktował ją i zażądał, aby oświadczyła, że nie poda sprawy do gestapo i ze swej strony obiecał o wszystkim zapomnieć.

Sprawa anonimu wypłynęła dopiero przed niedawnym czasem w prokuraturze krakowskiej.

Rozprawę prowadzi sędzia Maciejowski przy udziale 2 wotantów — oskarża prok. Konduszewski. Broni mec. Czerny.

Jako świadkowie stale cały szereg wybitnych muzyków z Warszawy i Krakowa, jak: znany kompozytor i dyrektor Opery Krakowskiej, prof. Rytel, który zgłosił się dobrowolnie, prof. Jerzy Lefeld z konserwatorium warszawskiego i inni.

Pierwszy składał zeznania Józef Stolka, członek orkiestry Filharmonii, który oświadcza, że zdziwiło go zachowanie Zarzyckiej w trakcie „wizyty" u Hindemitha. Zarzycka akceptowała ruchem głowy treść anonimu, którą Hindemith cytował z pamięci, a nie dawała żadnych komentarzy. Świadek podkreśla, że atmosfera Filharmonii Krakowskiej po przyjściu anonimu była bardzo naprężona i wszyscy członkowie orkiestry pragnęli, aby autor jaknajszybciej ujawnił się. Inaczej w przeciwnym razie groziło wszystkim śledztwo ze strony gestapo.

Zeznania zarówno prof. Rytla, jak i Lefelda charakteryzują oskarżoną jako osobę pomagającą Żydom i wybitnie etyczną oraz koleżeńską.

Zeznania świadka Trzonowej — pochodzenia żydowskiego ujawniają [illegible] Zarzycka przechowywała [illegible] raz z dzieckiem podczas okupacji w Warszawie w swoim mieszkaniu.

Bardzo korzystnie wypadają dla oskarżonej zeznania zgłaszającej się dobrowolnie posłanki na Sejm [illegible] Kazimiery Świętochowskiej, prof. psychologii, która zna oskarżoną od 1922 r. i charakteryzują ją jako typ wybitnie idealny, zdolny do wszystkich wyrzeczeń i poświęceń.

Po zeznaniach tych świadków sąd postanowił sprawę odroczyć dla konfrontacji świadka Stojka ze świadkiem Borkowskim, któremu oskarżona przyznała się jakoby do autorstwa anonimu.

Gorliwy pomocnik Niemców przed sądem

KRAKÓW (S) — Franciszek Melik, po ucieczce z przymusowych robót w Niemczech ukrywał się w Rybnej [illegible] krakowski, do momentu aresztowania przez granatowego policjanta. [illegible] Lewandowskiego, podczas zabawy w domu prywatnym. Lewandowski wdarł się do mieszkania i zawołał do zbiega: „już dość za tobą nagoniłem", po czym zabrał go na posterunek w Rybnej. Tutaj sługus hitlerowski zastosował wymyślne tortury. Kiedy skatowany nie mógł później stanąć na nogach, Lewandowski wraz z policjantem Owczarkiem bił go i padającego podnosił za włosy. Następnego dnia granatowy policjant odstawił Melika do punktu zbornego w Krakowie, ale Melik szczęśliwie zbiegł.

Rozprawa przeciw Lewandowskiemu rozpoczęła się w dniu wczorajszym w Sądzie Okręgowym w Krakowie, została jednak odroczona dla powołania nowych świadków. Przewodniczył sędzia Mariołowski, oskarżał prok. Konduszewski.

IV. etap młodzieżowego wyścigu pracy zakończony

KRAKÓW (S). — W ub. niedzielę miała miejsce uroczystość zakończenia czwartego etapu młodzieżowego wyścigu pracy w woj. krakowskim. Uroczystość odbyła się w sali Starego Teatru w obecności prezydenta miasta posła tow. H. Dobrowolskiego, przedstawicieli partii politycznych, WK PPS, sekretarza tow. Machno i KW PPR sekretarza tow. posła Strzeleckiego, oraz sekr. tow. Łopata, przewodniczącego OKZZ tow. posła Kowalczyka i dyr. fabryki „Kabel" tow. Kowalczyka.

Uroczystość zagaił tow. Sajbusz, po czym zabrał głos prezydent, tow. Dobrowolski, podkreślając dobre wyniki młodzieżowego wyścigu pracy. Następnie przemawiali tow. Wayda...ski w imieniu Komitetu Jedności Młodzieży, oraz tow Strzałkowski z Wojew. Komitetu JM i tow. Kosakiewicz. Po przemówieniu tow. Piaszyńskiego, przewodn. Woj. Kom. młodzieżowego współzawodnictwa pracy nastąpiło wręczenie praktycznych nagród (kupony ubraniowe, buty itp.) 39 przodownikom fabryk i kopalń woj. krakowskiego.

Należy dodać, że województwo krakowskie po raz pierwszy bierze udział w zakończeniu etapu współzawodnictwa młodzieżowego. Wszyscy przodownicy liczą od 18 do 20 lat.

Z nazwisk 39 przodowników podajemy 11 wytyczonych na pierwszym miejscu. Są to: Papiernia, Andrychów — Bylica Maria 243 proc. ponad normę; Brzesko, Okocim — Zachara Julian 60 proc.; Bochnia, fabryka naczyń kam. — Batko Janina 195 proc.; Zieleniewski — Tylek Kazimierz 208 proc.; Kabel, Płaszów — Zegartowska Emilia 154,5 proc.; Kopalnia Jaworzno — Szczepański Konstanty 59 proc.; Elektrownia Ja[illegible] — Slacan Stanisław 75 proc.; Garbarnia nr 1 — Gawlik Edward; Węgierska Górka — Zakład Metalowy „Sporysz", trzej bracia Figurowie — Stanisław, Leon i Józef [illegible] proc.

Odznaczenie bohaterów getta

KRAKÓW (k) — Z okazji uroczystości odsłonięcia Pomnika Bohaterów Getta w Warszawie, na mocy uchwały Rady Państwa, na wniosek Zarządu Głównego Związku Uczestników Walki Zbrojnej o Niepodległość i Demokrację, odznaczeni zostali m. in. następujący krakowianie:

Orderem Polonia Restituta, pośmiertnie, adwokat dr Leon Feiner, radny m. Krakowa, więzień Berezy, jeden z czołowych przywódców żydowskiego ruchu oporu, przewodniczący podziemnego CK Bundu w czasie okupacji.

Drugi krakowianin, członek Żydowskiej Organizacji Bojowej w Warszawie w czasie okupacji, członek tajnej Rady Pomocy Żydom, obecnie przewodniczący Centralnego Komitetu Żydów w Polsce i sekr. gen. CK Bundu, Fiszgrund Salo, odznaczony został Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Wreszcie, za wybitny udział w walce konspiracyjnej z najeźdźcą otrzymała Złoty Krzyż Zasługi Maria Hochberg-Mariańska, obecnie członek Zarządu Woj. Komitetu Żydowskiego w Krakowie.

Wiosenny redyk owiec z Podhala na nowe pastwiska

KRAKÓW (m) — W dniach 7 i 8 maja odbył się w Zakopanem wielki redyk t. j. wiosenny przepęd owiec z Podhala na tereny rezerwatu wypasowego w gminie Szczawnica. Redyk otworzył wicewojewoda krakowski ob. mgr. Rubliński, witając ministra Rolnictwa i Reform Rolnych ob. Dąb-Kocioła, ministra Administracji Publicznej tow. Osóbkę Morawskiego, przedstawicieli partii politycznych, miejscowych władz i urzędów oraz licznie zebraną miejscową ludność. Po przemówieniu ob. ministra Dąb-Kocioła, i wójta Zakopanego który w imieniu ludności zakopiańskiej wręczył min. pamiątkowy upominek oraz przedstawiciela Towarzystwa Tatrzańskiego, nastąpił wymarsz kierdeli owiec na pastwiska w okolicy Szczawnicy.

Następnego dnia we wsi Jaworki za Szczawnicą, nastąpiło symboliczne przekazanie bacom cerkli pastwiskowych. W czasie przekazywania przemawiał min. tow. Osóbka-Morawski, dyr. departamentu Min. Roln. ob. Bodnar, dyr. Dep. Ochrony Przyrody ob Jarosz, wicestarosta nowotarski tow. Cekiera, wiceprezes Wojew. Zarz. Zw. Sam. Chłop. tow. Wróbel, a w imieniu górali ob. Kamiński.

Urządzenie pastwisk za Szczawnicą ma duże znaczenie gospodarcze dla Podhala. Trzy tysiące ha pastwisk zapewnił wypas dla ponad 10 tys. sztuk owiec, dla których brak je w tej chwili pomieszczenia na halach tatrzańskich i w Gorcach. W niedługiej przyszłości obszar pastwisk za Szczawnicą będzie dostosowany do nowoczesnej gospodarki pastwiskowej górskiej. Utworzenie tych pastwisk pozwoli równocześnie zlikwidować serwituty wypasowe w lasach tatrzańskich które wchodzą w skład Parku Narodowego. Jest to poważne osiągnięcie w życiu gospodarczym Podhala.

Tragiczne skutki burzy

KRAKÓW (m) — Ostatnia burza, która przeszła nad powiatem chrzanowskim zerwała przewody elektryczne w miejscowości Alwernia-Regulice.

Zerwany przewód w pobliżu zagrody Kopcia Antoniego wpadł do stawu, na skutek czego Kopec usiłując go wydobyć padł rażony prądem na miejscu. Nieszczęśliwemu pośpieszyła z pomocą żona i kilkunastoletnia córka. Obydwie kobiety zostały również śmiertelnie porażone. Tragiczny wypadek wywołał przygnębiające wrażenie.

Kłopoty mieszkańców Sławkowa

[illegible] Sławków (obywatele sławkowscy twierdzą, że jest starszy od Krakowa) jest bez lekarza i to od zakończenia działań wojennych. Ma 4 tysiące ludności nie najbiedniejszej i fabrykę gwoździ i drutu, w której pracuje ponad tysiąc robotników. Najstarsi ludzie w Sławkowie [illegible] było pozbawione lekarza.

Dzisiaj jest tylko felczer, który leczy mieszkańców na wszystkie choroby. Sławków nie ma oddziału Ubezpieczalni Społecznej, ani też ośrodka zdrowia. Na lżejsze dolegliwości felczer pomoże, a jak co więcej, to trzeba iść do Olkusza, oddalonego o 18 km.

Jest po prostu rzeczą trudną do uwierzenia, aby w dzisiejszych warunkach, kiedy robotnik i jego rodzina winni mieć opiekę lekarską na miejscu, opieki tej byli pozbawieni. A przecież warunki mieszkaniowe dla lekarza i ośrodka zdrowia są dobre, jak się dowiadujemy. dr Adam Niepielski, właściciel wielkiego budynku w Sławkowie [illegible] chce odstąpić lokal zarówno dla lekarza, jak i dla ośrodka zdrowia.

Drugą bolączką Sławkowa, to brak pomieszczenia dla dzieci szkoły powszechnej. 935 dzieci uczy się na zmianę w jednym prywatnym, nie odpowiednim budynku, oraz w budynku Fundacji dobroczynnej [illegible].

Problem budowy szkoły w Sławkowie powstał chyba przed 20 laty. Ale brak energicznej jednostki i bierność mieszczan sprawiły, że projekt o mały włos nie doczekał się 25 letniego jubileuszu.

W tych dniach odbyło się zebranie, na [illegible] wybrano Komitet budowy szkoły z wójtem, Ekkiem, na czele. Na zapoczątkowanie budowy komitet ma w kasie pół tora miliona zł ze sprzedaży nieruchomości gminnej. Miejscowa spółdzielnia spożywców przeznaczyła na ten cel pół miliona zł.

Budowa szkoły jest więc już na dobrej drodze. Oby jak najprędzej znalazła te drogę sprawa ośrodka zdrowia i opieki lekarskiej.

J. Z.

Grad wielkości orzecha w olkuskim

OLKUSZ (m) — Dnia 8 maja nad częścią powiatu miechowskiego i olkuskiego przeszła niebywała nawałnica. W miejscowościach Goszyce, Wilków i Skrzeszowice w powiecie miechowskim oraz w Jerzmanowicach pow. olkuskiego przy porywistym wichrze spadł grad wielkości orzecha. Szczególnie sil- [illegible]

WARSZAWA [illegible]

Walne zebranie emerytów ZUS

Rencjści ZUS, członkowie Zrzeszenia Emerytów ZUS, zechcą przybyć na roczne walne zebranie w dniu 29 maja (sobota), o godzinie 8 rano, do sali kina „Uciecha" przy ul. Starowiślnej nr. 16. Wstęp jedynie za okazaniem legitymacji z opłaconymi składkami. Porządek dzienny [illegible] i wybór marszałka zebrania, odczytanie protokołu, sprawozdanie zarządu i komisji rewizyjnej, dyskusja nad sprawozdaniami, uchwalenie absolutorium ustępującemu zarządowi, wnioski zarządu, uchwalenie budżetu na następny rok, wybory prezesa, zarządu i komisji rewizyjnej i wolne wnioski.

Zarząd Zrzeszenia.

Szkolenie socjalistyczne

KRAKÓW — Dnia 15. 5. br. [illegible] poczyna się VIII kurs Wojewódzkiej Szkoły Partyjnej [illegible] przy Woj. Kom. PPS w Krakowie kurs będzie trwał do dnia 5 VI. br. Podania wraz z życiorysami należy składać do dnia 15 5. włącznie w oddziale Polityczno - Propagandowym PPS — Rynek Główny 30, II p. pokój 53 w godz. 12 — 14.

Wydział turystyki przy AH

KRAKÓW [illegible] — Jak się dowiadujemy powstał projekt utworzenia wydziału turystyki przy Akademii Handlowej w Krakowie. Studenci chcący poświęcić się pracy w turystyce, po ukończeniu dwóch lat ogólnokształcących [illegible] specjalizowali by się w zagadnieniach turystyki [illegible] wł, gdyż jak wiadomo w Polsce nie istnieje żadna szkoła, która przygotowywałaby fachowców w dziale turystyki.

26 nowych stypendiów na A. G.

KRAKÓW (LAK) — Ministerstwo Oświaty przysłało 26 nowych stypendiów dla niezamożnej młodzieży studiującej na Akademii Górniczej w Krakowie. Z tej liczby 13 stypendiów otrzymała krakowska wydział[illegible] politechniczne.

Z sali sądowej

KRAKÓW [illegible] — [illegible] mieszkalnym.

Sąd Okręgowy skazał Bieniarzowa na grzywnę w wysokości 5 000 zł z zamianą na 20 dni aresztu.

Sąd Apelacyjny wyrok zatwierdził z dopłatą za pierwszą instancję [illegible] złotych kosztów.

Sąd Okręgowy skazał [illegible] na weselu Wojciecha Chachlowskiego w Piaskach Wielkich — [illegible] Michalika i Wincentego Myrka [illegible] 10 miesięcy [illegible].

Sąd Apelacyjny wyrok zatwierdził.

[illegible] Widomski z Sabna, [illegible] podczas nielegalnego [illegible] urzewem przez milicję, usiłował [illegible] za co został skazany przez [illegible] gowy na 6 miesięcy więzienia, [illegible] zł grzywny i 1500 zł opłaty sądowej.

Sąd Apelacyjny skazał Widomskiego na 1 rok więzienia, 5000 zł grzywny i 5000 zł kosztów za[illegible] cię sądową.

KRAKÓW (S) — Sąd Najwyższy na ostatniej sesji zatwierdził [illegible] wyroków drugiej instancji.

I tak zatwierdzono wyrok wydany przez Sąd Okręgowy w Sosnowcu na Alfreda Leksego, żandarma niemieckiego za znęcanie się nad Polakami skazujący go na 10 lat więzienia.

Oddalono kasację w sprawie [illegible] esta Dziadka, volksdeutscha, [illegible] brał udział w aresztowaniu [illegible] kańców Godziszowa, — Jana [illegible] ki, Jana Niemca oraz ks. Karola Klusa. Ludzie ci zostali wywiezie[illegible] do obozu koncentracyjnego.

Sąd Okręgowy w Cieszynie skazał Dziadka na 6 lat więzienia.

Ponadto Sąd Apelacyjny w Krakowie skazał Leopolda Łabędzia za spowodowanie śmierci J. Czerniaka na 4 lata i 8 miesięcy więzienia. Sąd Najwyższy wyrok ten za[illegible]

Pierwsze bloki osiedla robotniczego
staną już we wrześniu

KRAKÓW. (ss) — W OKZZ nastąpiło rozpatrzenie ofert, zgłoszonych na przetarg budowy osiedla mieszkaniowego dla świata pracy na Grzegórzkach, wznoszonego przez Związkową Spółdzielnię Mieszkaniową w Krakowie.

Do przetargu stanęło 6 firm. Roboty powierzono Społecznemu Przedsiębiorstwu Budowlanemu, które, jak wiadomo, prowadziło i kontynuuje budowę domów Warszawskiej Spółdzielni Mieszkaniowej.

Dwa pierwsze trzypiętrowe bloki osiedla mieszkaniowego dla świata pracy na Grzegórzkach mają być gotowe w stanie surowym (pod dachem) we wrześniu b. r.

Zgłoszenia na członków Spółdzielni oraz wpłaty na cegiełki przyjmuje się w lokalu Zw. Spółdz. Mieszk. Kraków, Rynek Gł. 34, OKZZ, II p., nr. 16, od godz. 8—18, tel. 394-30, konto Banku Gospodarstwa Spółdzielczego, Kraków, nr. 1303.

Gość węgierski w Krakowie

KRAKÓW. (IM) — W Krakowie bawił naczelnik Wydziału współpracy kulturalnej z zagranicą węgierskiego Ministerstwa Oświaty, dr. Janos Szentmihaly.

W czasie swego pobytu w Krakowie gość węgierski nawiązał kontakt z przedstawicielami świata kulturalnego, oraz zwiedził zabytki miasta.

KS OM TUR Wolania — TS Wieliczanka
4:2 (3:0)

KRAKÓW (D) — Na stadionie [illegible] OM TUR Wolania w Woli Duchackiej odbyło się spotkanie leaderą kl. B. Wolanii z wiceleaderem Wieliczanką zakończone zdecydowanym zwycięstwem gospodarzy w stosunku 4:2 (3:0).

Do zawodów tych obie drużyny przygotowały się solidnie i wystąpiły w najlepszych zespołach. Stawka była duża. Zwycięstwo bowiem zapewniało obu drużynom uplasowanie się na czele swej grupy. Zwyciężyła lepsza w tym [illegible], która już do przerwy zapewniła sobie wygraną strzelając 3 bramki.

Po pauzie Wolania opadła nieco na siłach i nawiązała grę równorzędną, choć strzałowo wypadła klasę lepiej od przeciwnika. O przewadze Wolani i przez cały czas [illegible] wodow świadczy ilość rogów 13:6 (7:3).

Obie drużyny prowadziły [illegible] i wysokim poziomie i fair. [illegible] dla Wolanii uzyskali: Opryszko, Liszka T. 3 i Kuźma R., dla Wieliczanki Grabowski i Kozłowski.

Na szczególne wyróżnienie zasłużył z Wolanii: Dmytruk, pr. pomocnik, Opryszko, Liszka, Kuźma R. napastnicy i Paciorek w bramce.

Z Wieliczanki wyróżnił się bramkarz Szubert, który uratował drużynę swoją od większej porażki. Zawody prowadził sędzia ob. Łysakowski doskonale, pomagał mu liniowy Maciasz. Zainteresowanie zawodami bardzo duże.

O mistrzostwo Ligi Szczypiórniaka
AZS (Kraków) — Cracovia 9:4 (7:2)

KRAKÓW (AKS). — W niedzielę na Stadionie Miejskim odbyły się mistrzowe „derby" [illegible] ku pomiędzy [illegible] Akademicy z [illegible] grali [illegible] ataków już w pierwszych minutach [illegible] dało 2:0. Cracovia wypadła [illegible] jej anemiczne ataki nie mogły poważnie zagrażać AZS-owi.

W ataku akademików odznaczali się Bahra, Lipiński, Paszkowskiego i Bieńka, którzy pokazali jak [illegible] w szczypiorniaka.

[illegible] wystąpili do [illegible] bez Resicha i Laska, AZS [illegible] składzie z b. dobrze [illegible] bramkarzem Obuchowiczem.

[illegible] zostało [illegible] strzelając 8 [illegible] w poprzeczkę i 2 w słupki.

Gra była bardzo żywa, ale [illegible] sędzia ob. Kowalówna, [illegible] krzywdziły przede wszystkim [illegible] stosunku [illegible] kilka minut 3 najlepszych zawodników [illegible] Kowalskiego.

[illegible]

[illegible] przychodzą do głosu i coraz [illegible] zatrudniała bramkarza AZS-u. [illegible] w przez sporadyczne wypady [illegible] go 2 bramek.

Bramki dla zwycięzców uzyskali [illegible] zkowski, Kozdroń po 1.

[illegible] pokonanych: Ciesielski i Więcek [illegible] Jak nie należy sędziować [illegible] ob. Kowalówna.

Widzów ponad tysiąc.

Ze sportu OM TUR-owego

KRAKÓW (st) — Drużyny OM TUR-owe rozegrały ostatnio towarzyskie spotkanie piłkarskie, i tak: KS OM TUR Wolania (Kraków) rozegrała spotkanie z KS Orzeł (Piaski Wielkie) odnosząc zwycięstwo 4:0 (2:0). Bramki zdobyli Augustyn dwie, Bania i Żiglara po jednej.

Gra jak na leadera klasy B okręgu krakowskiego stosunkowo słaba, tym bardziej, że przeciwnik był zespołem C-klasowym. Wyraźna przewaga była ponad [illegible] przeładowanej pech strzałowy.

Na boisku RKS Tonie odbyły się zawody piłkarskie pomiędzy KS OM TUR Zieleniczanka (Zielonki) a RKS Toniańska (Tonie). Zwycięstwo odniósł OM TUR-owy w stosunku 3:2 (3:0).

Bramki dla zwycięzców zdobyli Grzechowski, Szranek II i [illegible]. Zawody jak na C-klasowe drużyny stanęły na [illegible] poziomie.

AZS otwiera sezon wioślarski

KRAKÓW (AKS) — W Krakowie odbyło się uroczyste otwarcie sezonu wioślarskiego przez [illegible] flagi w przystani wioślarskiej AZS-u. [illegible] przemówieniach [illegible] która powróciła z Holandii. Rodzice chrzestnymi byli ob. Vary'owa i Ustaski. Następnie odbyła się do [illegible] em na czele. Sympatyków tego pięknego sportu zgromadziło [illegible]

KOMUNIKATY

UWAGA! [illegible] Inwal. Woj. R. P. w Krakowie Zarząd Pow. Koła Związku [illegible] Woj. R. P. w Krakowie podaje do wiadomości tym członkom, [illegible] pragną wysłać dzieci na [illegible] letnie, aby podania składali w [illegible] Koła przy ul. Biskupiej 18 do dnia 20 [illegible]

Na [illegible] stanę wysłane dzieci w wieku szkolnym do lat 18, których wyjazd ze względu na stan zdrowia [illegible] sieroty po inwalidach [illegible] po poległych żyjące w ciężkich warunkach, oraz dzieci inwalidów przebywające wyjątkowo w ciężkich warunkach by[illegible]

*

Miejski Wydział Aprowizacji zawiadamia, iż karty „M" (macierzyńskie) były wydawane dodatkowo od numeru 556 119 — 559.500 na miesiąc maj br. także z nadrukiem wrzesień 1946 r. bez przestemplowania.

Na miesiąc czerwiec br., karty „M", będą wydawane z nadrukiem październik 1946 r. od numeru 400.001 — 404.000. Karty te również [illegible] stemplowane nie będą.

*

[illegible] wiadamia, iż karty zaopatrzenia na [illegible] będzie według kolejności podanej w ogłoszeniu zamieszczonym na [illegible] nie domu ul. 3 Maja 6.

Równocześnie Wydział zwraca uwagę, iż stosownie do zarządzenia Ministerstwa Aprowizacji, karty na [illegible] wydawane będą tylko po uprzednim złożeniu przez zakłady pracy kopii wykazu Nr. 4 z miesiąca poprzedniego z potwierdzeniem odbioru kart przez poszczególnych pracowników.

Podejmujący karty, winni [illegible] wozwo składać upoważnienie [illegible] zakładu pracy, jako [illegible] aktualne legitymacje służbowe.

*

Zarząd RKS „Legia" w Krakowie zawiadamia wszystkich członków klubu, że uchwałą Walnego Zgromadzenia w dniu 8. maja b. r. dalszy ciąg Walnego Zgromadzenia odbędzie się w dniu 16 maja b. roku (czwartek), o godz. 18, w lokalu Klubu przy ul. Sławkowskiej [illegible]

[illegible] zawiadomienia rozsyłane [illegible]

*

[illegible] jak podano poprzednio.

PISMA HENRYKA SIENKIEWICZA

Nakładem Państwowego Instytutu Wydawniczego ukazały się dwa tomy [illegible] Henryka Sienkiewicza poprzedzające zapowiedziane przez PIW wydanie zbiorowe dzieł Henryka Sienkiewicza. Są to zatwierdzone [illegible] utwory szkolnego „Nowele wybrane" („Latarnik", „Wspomnienie z Maripozy", „Janko muzykant", „Z pamiętnika poznańskiego nauczyciela", „Bartek zwycięzca" i „Za chlebem") oraz w „Pustyni i w puszczy" w opracowaniu pod kierunkiem prof. St. Pigonia.

Nakładem [illegible] ukazała się drugie wydanie wspaniałej Wł. Kowalskiego pt. „W Granicach".

Ukazał się również [illegible] „Dziełem ku świętu", wydawanej pod redakcją Z. [illegible] z spokojnie omawianiu w [illegible] popularny najważniejszych zagadnień polityki, międzynarodowej. Pierwszy zeszyt [illegible]

CO ✱ GDZIE ✱ KIEDY

[illegible] Lope de Vega.

[illegible] cimiam", Rotuła.

[illegible]

TEATR POWSZECHNY [illegible]

[illegible]

TEATR RTPD „Wesoła Gromadka" — godz. 12.30 — „Fartuszek królowej Bony" (szkolne).

TEATR LALKI I AKTORA [illegible]

DZISIEJSZE ODCZYTY

[illegible] dr Zdzisław Jachimecki: „Muzyka rosyjska" — godz. 18 — Collegium Nowodworskiego, ul. św. Anny 12. Wstęp wolny.

WALNE ZGROMADZENIE TOW. PRZYJACIÓŁ OPERY W KRAKOWIE odbędzie się w czwartek 16 bm o godz. 17, ul. 18 stycznia 1.

KINA

[illegible] *Uciecha*: „Bitwa o szyny"; *Wanda*: „Oflag 37"; *Warszawa*: „Mali detektywi"; *Wolność*: „Curie Skłodowska"; *Gdańsk*: „Cienie przeszłości". Początek seansów w kinie Sztuka: godz. 15.30, 17.30 i 19.30; we Wolności: godz. 15.30, 17.45 i 20; we wszystkich pozostałych kinach o godz. 16, 18 i 20. Aktualności (w sali Apollo) Polska kronika filmowa, Muzyka, Osada nad Nysą i Trumpet Serenade. Pocz. godz. 12, 13 i 14. Wstęp 35 zł.

DŹWIĘKOWE [illegible] (Garncarska 1): 3 przesłości [illegible] 2 filmowe wiadomości. 3) Gastmistrzalik 4) Komedyjka. — P. czątek seansów o godz. 17, 18.30 i 20. W niedzielę i święta poranki o godz. 11.30.

Polskie Towarzystwo Krajoznawcze urządza w dniach 16 i 17 maja (niedziela i poniedziałek) wycieczkę na Leskowiec. Wyjazd z Krakowa 8.45 do Skawiec. Informacje we [illegible] piątek od godz. 18—19. Grodzka [illegible]

DYŻUR LEKARZA POŁOŻNIKA

Ubezpieczalni Społecznej dnia 13 maja dr Czesnowska Jadwiga, Rynek Główny 7 m. 8.

We wszystkich innych nagłych zachorzeniach w nocy należy wzywać lekarza dyżurnego z Ubezpieczalni nr. tel. 570-70.

DYŻURY APTEK

Rynek Główny 22, Szczepańska 1, Karmelicka 23, Rakowiecka 12, Długa 68, Kościuszki 18, Krakowska 19, [illegible] Wielickiego 78, Rynek Podgórski 11, [illegible] Fałęcki, ul. Główna 344.

DYŻUR POGOTOWIA DENTYSTYCZNEGO

Spółdzielni Pracy „Dentystyka" ul. Kruppiego 11 a, od 8—18. Wydawana talonów na szlifuję zgłosić.

RADIO

[illegible]

[illegible] dnia 13 maja 1946 r. (czwartek) 6.30 — „Zegarynka muzyczna", [illegible] — Lekcja języka rosyjskiego; [illegible] — Płyty; 8.00 — Informacje [illegible] gólnopolskie; 8.15 — Skrzynka P. R.; 8.30 — Muzyka; 9.30 — Poradnik gospodarczy; 10.00 — Muzyka; 12.15 — Koncert; 12.45 — Chwila muzyki; [illegible] — „Śpiewamy piosenki", [illegible] — Chwila Biura Studiów! 16.30 — [illegible] wraz [illegible] — Audycja TUR-u; 17.00 — „Popularne suity Chaczaturiana"; 17.45 — [illegible] „Problemy malarstwa na rodzie"; 18.00 — „Dla każdego coś miłego"; 20.00 — Dziennik wieczorny; [illegible] — „Wielki pisarz demokracji"; 21.00 — Koncert muzyki [illegible]; 21.50 — „Wychowanie [illegible]"; 22.10 — „Dawna muzyka"; [illegible] — Muzyka i komunikaty [illegible]

[illegible]

Drużynowe mistrzostwa Polski w lekkiej atletyce

WARSZAWA. — Celem umasowienia i podniesienia poziomu lekkiej atletyki, drużynowe mistrzostwa Polski rozgrywane będą w bieżącym roku oddzielnie dla mężczyzn i kobiet w dwóch klasach A i B na szczeblu okręgu i w finale ogólnopolskim.

Mistrzostwa drużynowe dla mężczyzn będą rozgrywane dla klubów A - klasowych w pełnym programie 10 konkurencji, dla klubów B - klasowych w programie 5 konkurencji. Drużynowe mistrzostwa dla kobiet rozgrywane będą również w dwóch klasach A i B, przy czym klasę A obowiązuje program pięcioboju kobiecego, a klasę B — program trójboju.

W każdej konkurencji w rozgrywkach męskich i żeńskich zarówno w klasie A jak i B startuje minimum 3 zawodników. Jeśli klub wystawia więcej zawodników, do punktacji liczy się wyniki 3 najlepszych.

Pierwsze rozgrywki mistrzostw drużynowych na terenie okręgu odbywają się w poszczególnych klasach równocześnie w jednym dniu. Kluby jednej miejscowości walczą bezpośrednio razem na jednym boisku.

Finały okręgowe rozgrywane będą w każdej klasie przez 2 kluby, które uzyskały największą ilość punktów, według tabeli fińskiej, względnie pięcioboju lub trójboju.

Finały drużynowe w klasie B rozgrywane będą korespondencyjnie pomiędzy dwoma klubami, które po obliczeniu wyników, uzyskanych przez kluby wszystkich okręgów, zdobyły największą ilość punktów.

Finały drużynowe Polski rozgrywane będą w klasie A w spotkaniu bezpośrednim dwóch klubów, które w mistrzostwach drużynowych okręgu uzyskały największą ilość punktów spośród wszystkich klubów całej Polski.

Do indywidualnych mistrzostw Polski w roku 1949 dopuszczeni zostaną tylko ci zawodnicy, którzy startowali w drużynowych mistrzostwach Polski.

Finałowe spotkanie o mistrzostwo Śląska w klasie A

KATOWICE — ŚLOZPN ustalił już terminarz rozgrywek finałowych trzech mistrzów poszczególnych grup śląskiej klasy A. Do ostatecznego ukończenia rozgrywek mistrzowskich pozostały jeszcze dwie niedziele, które nie przyniosą jednak zmiany w pozycjach mistrzów grup.

Mistrzami zostali: w grupie I: „Naprzód" (Janów), w grupie II: „Baildon" (Katowice), w grupie III: „Naprzód" (Lipiny).

Te trzy zespoły wyłonią spośród siebie ostatecznego mistrza i reprezentanta Śląska w rozgrywkach o awans do Klasy Państwowej.

Kalendarz spotkań finałowych przedstawia się następująco: 23. 5. „Baildon" — „Naprzód" (Lipiny), 27. 5. „Naprzód" (Janów) — „Baildon", 30. 5. „Naprzód" (Lipiny) — „Naprzód" (Janów), 3. 6. „Naprzód" (Lipiny) — „Baildon", 6. 6. „Naprzód" (Janów) — „Naprzód" (Lipiny), 10. 6. „Baildon" — „Naprzód" (Janów).

Czy wiecie że...?

...w spotkaniu reprezentacji zapaśniczych Turcji i Szwecji, któremu przyglądało się 20 000 widzów, gospodarze pokonali gości 5:3.

...w rozegranym w niedzielę międzymiastowym piłkarskim spotkaniu Belgrad—Praga zwycięzyła reprezentacja stolicy Jugosławii 1:0.

...międzynarodowe wyścigi motocyklowe rozegrane w Pilznie przyniosły zwycięstwo Anglikowi Watermanowi przed Czechami Rosakiem, Spinką i Stanisławem.

...na zawodach lekkoatletycznych w Zlinie Zatopek w biegu na 5 km uzyskał czas 14:29,6.

...rozegrane w Poznaniu zawody szermiercze między akademickimi zespołami Poznania i Wrocławia zakończyły się nieznacznym zwycięstwem Wrocławia w stosunku 9:7.

...miotacz węgierski Nemeth uzyskał ostatnio na zawodach w Budapeszcie w rzucie młotem wynik 55,60 m, a wynik ten jest najlepszym tego rocznym rezultatem na świecie.

Chychła i Zagórski zwyciężają w Paryżu

PARYŻ — Dwaj polscy pięściarze odnieśli dziś sukcesy w ramach Międzynarodowych Igrzysk Sportowych Związków Zawodowych. W wadze półśredniej Chychła pokonał na punkty pięściarza francuskiego Comte, a Zagórski w wadze średniej znokautował w drugiej rundzie Francuza Poyre. Sukces Polaków podkreśla fakt, że byli oni przemęczeni podróżą. Startowali bowiem bezpośrednio po przyjeździe samolotem z Warszawy.

Ruch - OM TUR Silesia (Rybnik) 10:6 w boksie

CHORZÓW — BATORY (les) — W Chorzowie — Batory odbyły się w ub. poniedziałek zawody pięściarskie o mistrzostwo klasy „B" pomiędzy chorzowskim Ruchem i zespołem OM TUR — Silesia z Rybnika, zakończone zwycięstwem gospodarzy w stosunku 10:6.

Wyniki techniczne walk, które stały na dobrym poziomie, przedstawiają się następująco (zawodnicy Ruchu na pierwszym miejscu):

musza: Grzywocz zwycięża Wilka przez ko w pierwszym starciu;

kogucia: Auguścik pokonał Byciko przez k. o. w I rundzie;

piórkowa: po bardzo ładnej wyrównanej walce wygrywa Rafaj z Łajdamikiem na punkty;

lekka: Soborowski zdobywa punkty z powodu nadwagi Ryszkego, w walce towarzyskiej zwycięża przez techniczny k o. w III starciu.

półśrednia: Adamczyk oddaje punkty Pakurze;

średnia: Piotruś zdobywa punkty z powodu braku przeciwnika

półciężka: Hotur przegrywa w najpiękniejszej walce dnia do Wieczorka przez k. o. w III rundzie.

ciężka: Świrc ulega Dudzie w I starciu przez k. o.

Sędziowali: w ringu Tkocz na punkty Borek, Matula i Mazon.

SUKCES MOTOCYKLISTÓW RYBNIKA

RYBNIK. Na torze żużlowym w Rybniku odbyły się międzynarodowe zawody pomiędzy czeskim auto klubem z Trzynca, a rybnickim Klubem motocyklowym. Mecz zakończył się zwycięstwem drużyny polskiej w stosunku 31:16.

Z Polaków najlepiej wypadł Jankowski, który na rozegranych 5 m biegów, wygrał 4 ustanawiając ponadto rekord toru w czasie 2:3.

„Czyn" Sosnowiec buduje stadion kosztem 12 milionów zł

SOSNOWIEC (bp) Lekkoatletyka zagłębiowska ruszyła z miejsca. Najruchliwszą i najsilniejszą sekcję lekkoatletyczną posiada „Czyn" Sosnowiec, który skupia w swoich szeregach około 600 członków, rekrutujących się głównie z młodzieży szkolnej i pracującej.

„Czyn" sosnowiecki przystąpił w tych dniach do budowy wielkiego stadionu sportowego w ogrodzie dietlowskim przy ul. 3 Maja w Sosnowcu, którego koszt wyniesie 12 milionów zł. Będzie to piękny stadion z boiskiem piłkarskim, z boiskami do gier ruchowych, skocznią oraz sześciotorową bieżnią.

Nowobudujący się stadion, będzie poza tym pierwszym stadionem w Zagłębiu, który otrzyma kryte trybuny.

Roboty rozłożone zostały na trzy lata z tym, że będą one finansowane przez zarząd główny Związku Włókniarzy w Łodzi.

Zarząd „Czynu" zabiegał uprzednio o dzierżawę stadionu miejskiego przy Alei Mireckiego w Sosnowcu. Rozmowy przeprowadzone z zarządem miejskim nie dały jednak pozytywnych wyników, gdyż stadion ten jest hardzo zaniedbany i wymaga dużych nakładów pieniężnych. „Czyn" wobec tego zdecydował się wybudować własny stadion.